

13 RAZY WOKÓŁ RÓWNIKA

XXXV LAT ZESPOŁU TAŃCA LUDOWEGO

„MALI GORZOWIACY”

1981-2016





MALI GORZOWIACY





gorzów
PRZYSTAŃ

**Zadanie zostało dofinansowane z budżetu
miasta Gorzowa Wielkopolskiego**

KRYSTYNA KAMIŃSKA

13 RAZY WOKÓŁ RÓWNIKA

XXXV LAT ZESPOŁU TAŃCA LUDOWEGO

„MALI GORZOWIACY”

1981-2016



WYDAWALNIA
W GORZOWIE WLKP

2016



Wszyscy członkowie zespołu „Mali Gorzowiacy” (2016 r.)

JAK ZMIERZYĆ 35 LAT?

Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Mali Gorzowiacy” utworzono w Młodzieżowym Domu Kultury na początku roku szkolnego 1981/82. Kierownikiem artystycznym została Izabella Rożnowska – choreograf. W Wojewódzkim Domu Kultury pracował zespół „Gorzowiacy” z udziałem osób dorosłych i studentów AWF, natomiast w Młodzieżowym Domu Kultury zamierzano stworzyć podobny zespół, ale dla dzieci ze szkół podstawowych.

5 grudnia 1981 roku odbyło się uroczyste pasowanie na członków zespołu. Pierwsze publiczne prezentacje zespołu miały miejsce 25 i 26 maja 1982 roku, najpierw w formie próby generalnej, ale z udziałem rodziców i zaprzyjaźnionej publiczności, a potem już jako koncert z udziałem władz miasta i województwa.

W kronice zespołu z dumą odnotowano pierwszy wakacyjny wyjazd do Choszczna i zwycięstwo w miejscowym Festiwalu Piosenki Kolonijnej.

Na początku 1984 roku kierownictwo zespołu przejął Krzysztof Szupiluk, a choreografem została jego żona – Maria. Ten tandem pracuje do dziś. W tymże roku powołano kapelę, której kierownikiem został Mieczysław Zbiorczyk – ówczesny dyrektor MDK. Po jego odejściu w 1996 roku na krótko zastąpił go syn Hubert, a od 1998 roku kapelą kierowała Krystyna Stróżyk. Aktualnie kapela pracuje pod kierownictwem Beaty Byczkiewicz.

Po pięciu latach, na początku roku szkolnego 1986/87, chęć wstąpienia do zespołu zadeklarowało 100 dzieci. Trzeba było przeprowadzać sprawdzian muzykalności i poczucia rytmu. Wybrano tylko najlepszych. W tym samym roku zespół wystąpił na 15 koncertach, ponadto na pierwszym zagranicznym – w Domu Pioniera we Frankfurcie nad Odrą.

Historia zespołu zapisana została w kolejnych publikacjach pt. *Mali Gorzowiacy*. Pierwsza, obszerna, wydana w 2006 roku prezentowała 25 lat zespołu. Następna wydana została w 2010 roku i zawierała najważniejsze zdarzenia z lat 2005-2010. Niniejsza książka prezentuje zespół w roku jego 35-lecia oraz sumuje zdarzenia minionych pięciu lat.

Czym mierzyć historię i rangę zespołu? Ilością osób z nim związanych? Na pewno było ich około tysiąca. Ilością koncertów? Przez 35 lat zespół dał ich 1176. Liczbą krajów, w których wystąpił? „Mali Gorzowiacy” byli w 33 krajach, w niektórych kilkakrotnie. Oglądali ich widzowie na prawie wszystkich kontynentach, byli w Ameryce Południowej, w Stanach Zjednoczonych, ostatnio chętnie jeżdżą do Chin, Indonezji, Korei Południowej. Szacuje się, że dzięki telewizyjnym transmisjom tych koncertów w 2015 roku obejrzały ich cztery miliony ludzi na całym świecie.

A może zasadnicze znaczenie zespołu polega na tym, że tu kształtuje się i wychowuje młodzież? Że po kilku latach w zespole wychodzą z niego piękne, zgrabne dziewczyny i przystojni chłopcy, wszyscy koleżeńscy i odpowiedzialni, biegle mówiący w różnych językach, obeznani ze światem, a przede wszystkim kochający polską kulturę od jej ludowych źródeł.



Krzysztof Szupiluk
dyrektor zespołu, choreograf

Maria Szupiluk
kierownik artystyczny, choreograf



POKAZUJEMY ŚWIATU ATRAKCYJNĄ POLSKĄ KULTURĘ LUDOWĄ

Rozmowa z Marią i Krzysztofem Szupilukami

Na zadane przed pięciu laty pytanie, co się zmieniło u „Małych Gorzowiaków” w latach 2006-2010, Krzysztof odpowiedział, że w zasadzie niewiele, a Maryla, że jednocześnie bardzo dużo. A dziś, jak byście odpowiedzieli?

Krzysztof: – Podobnie. Struktura organizacyjna zespołu jest taka sama, funkcjonujemy jako pracownia Młodzieżowego Domu Kultury, kadra się nie zmienia, cele i zadania zespołu także, a więc możemy te lata potraktować jako naturalny ciąg dalszy naszej pracy z „Małymi Gorzowiakami”.

Maryla: – Zmieniają się tancerze, a największa zmiana dotyczy najstarszych. Do udziału w koncercie z okazji 30-lecia w 2010 roku zaprosiliśmy tych tancerzy, którzy ze względu na wiek już odeszli z zespołu. Przyszli na próby, zatańczyli na koncercie, ale potem uznali, że nie będą czekać do następnego jubileuszu, że chcą nadal tańczyć. Zaprosiliśmy ich żony, mężów, partnerów życiowych i tak powstała licząca ok. 30 osób grupa „Mali Gorzowiacy Oldboy”, czyli MGO. Co prawda kłopotów z nią trochę, bo dzieci, które albo są, albo będą, bo praca, bo inne obowiązki nie pozwalają na taką dyspozycyjność jak u uczniów, ale można pogodzić wiele, kiedy robi się coś z pasją i przyjemnością.

– Oferujecie młodzieży mało chodliwy towar: kulturę ludową. Czy nie macie kłopotów z uczestnikami?

– Nie. Co prawda zgłasza się mniej chętnych niż w poprzednich latach, ale nadal przeprowadzamy przesłuchania i kwalifikujemy najzdolniejsze w tym kierunku

ku dzieci. Zawsze jest więcej dziewczynek niż chłopców, ale z tym musieliśmy się pogodzić. Nie narzekamy na brak tancerzy. Równowaga w grupach musi być, dlatego chłopcom dajemy dłuższy termin do odkrycia w sobie potrzeby tańczenia.

– Swoje dzieci przyprowadzają nasi byli tancerze, którzy wiedzą, jak wiele im dało uczestnictwo w zespole. Nasza rodzina jest już wielopokoleniowa. Na pewno dużym atutem, jaki stwarzamy młodzieży, jest możliwość dalekich wyjazdów po świecie i udziału w ważnych imprezach artystycznych. Informacje o tym, jak było w Chinach albo na Wyspach Azorskich, rozchodzą się szeroko wśród koleżanek i kolegów, a to argument, aby do nas wstąpić.

– Ale żeby jeździć, trzeba najpierw długo i ciężko pracować, poznając mało popularną kulturę ludową.

– To prawda, że na początku dzieci nic nie wiedzą o kulturze ludowej. W szkole nie uczy się ludowych piosenek, nie mówi o zwyczajach w poszczególnych regionach, nie podkreśla walorów strojów ludowych. Dla młodzieży znacznie ważniejsza są piłka nożna i żużel. Nawet roztańczone dzieciaki potrafią tańczyć tylko w rytmach angloamerykańskich na dwa, podczas gdy w polskiej muzyce ludowej dominuje trójmiarowość. Mazur, kujawiak, polonez są tańcami na 3/4, oberek na 3/8, a tylko krakowiak ma miarę 2/4. Cała centralna Polska tańczyła na trzy, Chopin swoje mazurki też komponował w tym rytmie i dzięki niemu zdobył świat. A my, Polacy, nie umiemy tańczyć na 3/4. Bardzo nas to boli. Jeżdżąc po całym świecie widzi-

my, jak wszędzie kultywuje się tradycje narodowe. Tymczasem w Polsce nie ma klimatu do przypominania i do rozwijania tego, z czego wyszliśmy.

– Dlatego u nas staramy się uczyć kultury ludowej całościowo. Poznanie kroków danego tańca to dopiero początek. Dba-



my o bezpośrednie kontakty młodzieży z regionem. Zapraszamy do nas specjalistów z danego regionu jako konsultantów, ale najlepszą formą są wspólne warsztaty z członkami rdzennych zespołów. Jeździmy więc na Orawę i do innych regionów. Pokazujemy żywą kulturę, uświadamiamy zmiany, jakie tam stale się dokonują.

– Przed pięciu laty narzekaliście, że w kraju jest mało zainteresowanie koncertami zespołów ludowych. Czy coś się zmieniło?

– Zmieniło się zapotrzebowanie na każdą ofertę kulturalną, a tym samym i na nasze koncerty. Tyle że zapraszający musi liczyć się z kosztami występu, z opłaceniem dojazdu itp. Także my oczekujemy dobrych warunków do prezentacji. Byle jak ustawiona podłoga zagraża poślizgnięciem i wypadkiem. W tańcu wirowym nie ma czasu na patrzenie pod nogi. Dla-

tego nasz występ zawsze uzależniamy od uzgodnionych warunków. Nie jesteśmy zespołem zawodowym, aby cieszyć się z każdego zaproszenia.

– Obserwujecie dzieci, jakie przychodzą do zespołu. Czy obecne są inne od tych sprzed lat?

– Niestety, zmiany te są bardzo widoczne. Przychodzą do nas dzieci mniej sprawne fizycznie i mniej samodzielne, a nauczanie ich zdyscyplinowania zajmuje nam zdecydowanie więcej czasu niż dawniej. W działaniach grupowych każdy odpowiada za całościowy obraz i efekt. Obecnie wiele dzieci ma wpojone silniejsze poczucie indywidualizmu niż zachowania społeczne, nie poczuwa się do koleżeństwa, wspólnoty. Bardzo trudno nam wypracować te cechy w młodszych rocznikach.

– Od lat macie w repertuarze te same tańce, czy nie czas na zmianę?

– W zasadzie repertuar jest ten sam, bo przecież tańce i przyśpiewki regionalne, które od lat funkcjonują w regionach, to jest tradycja, której nie możemy zmieniać. Ale co roku ten sam taniec wygląda nieco inaczej, bo wykonują go inni tancerze. Ponadto każdy taniec żyje, zmieniają się przyśpiewki, układy, kolejność scenek itp. Adresatem naszych koncertów jest zmieniająca się publiczność. Naprawdę każdy koncert jest inny.

– Opracowanie nowego tańca nie stanowi dla nas trudności, ale trzeba dla tancerzy kupić komplet strojów, a to wydatek rzędu 20-30 tysięcy złotych. Nie mówiąc o aranżacji muzyki, warsztatach z konsultantem regionalnym, opracowaniu choreografii i innych pomniejszych wydatkach. W sumie, licząc skromnie, to około 30-40 tysięcy złotych. Ostatnio rzadko kupujemy nowe stroje, a raczej zastępujemy te 35-letnie, co roku wymieniamy elementy do niemal wszystkich kostiumów. Dokupujemy a to buty, a to ciupagi, a to kapelusze, rozsypujące się koszule czy chusty. Wszystkie wydatki, między innymi



Grupa I i II w tańcu Górali Orawskich

Grupa I w strojach łowickich – tańce łowickie



te kostiumowe, finansuje Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Tańca Ludowego „Mali Gorzowiacy”.

– **Od lat waszym ogromnym atutem jest uczestniczenie w atrakcyjnych międzynarodowych festiwalach.**

– Obecnie rzeczywiście nie mamy problemów z dostaniem się na renomowane festiwale na całym świecie, bo reprezentujemy wysoki poziom artystyczny i pokazujemy bardzo atrakcyjną polską kulturę. Przez wiele lat pracowaliśmy na tę markę. Teraz naprawdę możemy przebierać w festiwalach. Wybieramy więc te najbardziej cenione lub odbywające się w ciekawych miejscowościach.

– Duże zainteresowanie kulturą ludową, a także świetne warunki oferują teraz kraje azjatyckie. Byliśmy w Chinach, na Tajwanie, w Korei Południowej, w Indo-



nezi. Wszędzie tam zespoły przyjmowane są niezwykle serdecznie, mieszkamy w dobrych hotelach, mamy zapewnione najlepsze i największe sale do prezentacji, miasto żyje naszymi występami, telewizja pokazuje nas milionom odbiorców,

a jeszcze tancerze dostają kieszonkowe. Takich warunków nie ma na żadnym festiwalu w Europie. W tym roku planujemy wyjazd na festiwal na wyspie Bali.

– **Kto pokrywa koszty waszych wyjazdów?**

– Przede wszystkim rodzice. Także zabiegamy o dofinansowanie z innych źródeł, dokładamy nasze oszczędności. Przy większości festiwali nasze koszty dotyczą tylko przejazdu. Obliczyliśmy, że tegoroczny wyjazd na wyspę Bali będzie kosztował tyle, ile taki sam pobyt nad Bałtykiem. A różnica miejsca – znacząca. Przeżyć związanych z uczestnictwem w dużej imprezie, z kontaktami z młodzieżą z całego świata nie da się wycenić.

– **Od kilku lat najmłodsze grupy w czasie wakacji wyjeżdżają nad Bałtyk, tyle że do Danii. Dlaczego?**

– Zaczęło się 16 lat temu i tak pozostało w tradycji, że jest to miejsce inicjacji tanecznej. Jeździ trzecia grupa i tam przeżywa pierwsze samodzielne koncerty, pierwszy wyjazd zagraniczny z zespołem, pierwsze emocje i wspomnienia, które niesie się całe życie. Dbamy o to, żeby było miło i rodzinnie. Dlatego rodzice jeżdżą z nami i pomagają w prowadzeniu wynajmowanej przez nas placówki wypoczynku letniego. W organizacji pobytu od lat pomaga nam pani Bitten Schneiderreit, która organizuje koncerty dla młodzieży i dla seniorów, w salach i w plenerze.

– Dania to z jednej strony wypocznik nad morzem i wakacyjne atrakcje, z drugiej koncerty. Duńczycy od ponad 10 lat w zasadzie oglądają ten sam program, ale mimo to zawsze przychodzą na nasze koncerty. Mamy wrażenie, że już znają przyśpiewki na pamięć, a jednak z wielką radością co roku chcą, żeby zespół tańczył. Przychodzą, klaszczą, uśmiechają się i gratulują.

– **Wiem, że korzystacie z wielu projektów, które oferuje Unia Europejska.**

– W ostatnich latach uczestniczyliśmy w sześciu dużych projektach, głównie Eu-





Tak witamy gości naszych festiwali...

roregionu Pro Europa Viadrina razem ze szkołą tańca w Neuenhagen. Dzięki nim poznajemy się wzajemnie i uczymy nie tylko tańca, ale kultury sąsiadów. Projekty Unii Europejskiej to doskonały sposób na wsparcie finansowe. Włączamy się w procesy pozyskiwania środków, sami pisząc i realizując projekty lub uczestnicząc w zewnętrznych formach organizowanych przez inne instytucje. Bez pieniędzy nie można zbyt wiele zrobić, dlatego poszukujemy funduszy różnymi drogami i z różnych źródeł: unijnych, miejskich, wojewódzkich, państwowych. Zawsze przeznaczamy je na rozwój zespołu, na jego lepsze funkcjonowanie w środowisku, dla MDK, dla Gorzowa.

– **Pytanie do Marii: co to jest FIDAF i jaką rolę tam pełnisz?**

– **Federation of International Dance Festivals, czyli Międzynarodowa Federacja Festiwali Tańca** zrzesza organizatorów festiwali z blisko 70 krajów. Nasz gorzowski Międzynarodowy Festiwal Tańca też jest tam zgłoszony, a ja zostałam przedstawicielką

tej organizacji na Polskę.

Tę nominację otrzymałam w 2014 roku podczas walnego zgromadzenia członków w mieście

Cheonan w Korei Południowej. Traktuję to jako wielkie wyróżnienie, na które złożyła się praca zespołu, ranga festiwalu, jaki organizujemy i nieustanne wsparcie mojego męża Krzysztofa.

– **Pytanie do Krzysztofa: Co słysząc u organizatora międzynarodowych festiwali w Gorzowie?**

– Głównym organizatorem festiwali jest Młodzieżowy Dom Kultury, którym kieruję. Wypracowaliśmy formułę, że co dwa lata jest „**Folk Przysłań**”, którym zajmuje się zespół „Mali Gorzowiacy”, i na przemian co dwa lata „**Przysłań dla tańca**”, którym zajmują się nasze zespoły tańca wspólnego. Tegoroczna „Folk Przysłań” odbędzie się w dniach 27.06-3.07, przyjedzie 13 zespołów folklorystycznych z następujących krajów: Słowacja, Mołdawia, Ukraina, Rosja, Serbia, Czarnogóra, Macedonia, Indie, Polska, Bułgaria, Turcja. Przygotowania są w pełnym toku. Choć nasze możliwości finansowe daleko odbiegają od oferowanych w np. Korei, zespoły z całego świata chętnie do nas przyjeżdżają, bo znają oraz cenią nasz festiwal i atmosferę, którą stwarzamy wspólnie z naszym zespołem.





...a tak ich żegnamy!



KADRA ZESPOŁU

Krzysztof Szupiluk – dyrektor zespołu i choreograf, nauczyciel dyplomowany.

Najważniejsze odznaczenia: Srebrny Krzyż Zasługi, Zasłużony Działacz Kultury, Odznaka Honorowa Miasta Gorzowa za wybitne zasługi dla miasta, wiele nagród od kuratora oświaty i prezydenta miasta Gorzowa. W 2013 r. otrzymał Order Uśmiechu przyznany przez dzieci.

Maria Szupiluk – kierownik artystyczny i choreograf, nauczyciel dyplomowany.

Najważniejsze odznaczenia: Zasłużony Działacz Kultury, Odznaka Honorowa Miasta Gorzowa za wybitne zasługi dla miasta, wiele nagród od kuratora oświaty i prezydenta miasta Gorzowa. W 2013 r. otrzymała Order Uśmiechu przyznany przez dzieci. Reprezentantka na Polskę Światowej Federacji Festiwalu Tańca, laureatka Nagrody Kulturalnej Marszałka Województwa Lubuskiego.

Maria i Krzysztof Szupilukowie ukończyli Akademię Wychowania Fizycznego w Gorzowie Wlkp. W czasie studiów oboje tańczyli w zespole „Gorzowiacy”. Po skończeniu studiów rozwijali swoje zainteresowania i umiejętności. Ukończyli Państwowe Zaoczne Studium Oświaty i Kultury Dorosłych w Warszawie na kierunku tańca, regularnie uczestniczyli w warsztatach tanecznych organizowanych przez Ogólnopolską Radę Studenckich Zespołów Pieśni i Tańca oraz w kursach, warsztatach i zajęciach organizowanych przez Polską Sekcję CIOFF. Ukończyli ponadto studia podyplomowe w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego.

Jadwiga Sokulska – akompaniator, nauczyciel dyplomowany, przygotowuje zespół pod względem wokalnym. Ukończyła wychowanie muzyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze oraz studium podyplomowe w zakresie muzykoterapii w Akademii Muzycznej we Wrocławiu.

Beata Byczkiewicz – kierownik kapeli, akompaniator, nauczyciel dyplomowany.

Ukończyła Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Zielonej Górze, Szkołę Muzyczną I i II st. w Gorzowie Wlkp., studia podyplomowe w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego. Otrzymała Odznakę Honorową Miasta Gorzowa za wybitne zasługi dla miasta.



Od lewej: Beata Byczkiewicz, Jadwiga Sokulska, Maria i Krzysztof Szupilukowie



OD WRZEŚNIA DO WRZEŚNIA



KAŻDEGO ROKU OD WRZEŚNIA DO WRZEŚNIA

U „Małych Gorzowiaków” rok – tak jak rok szkolny – zaczyna się we wrześniu, a kończy w sierpniu. Ale już od kwietnia trwają zapisy do zespołu, aby we wrześniu od razu rozpocząć pracę w nowych grupach.

- W ostatni weekend września odbywają się biwaki dla rodziców, członków Stowarzyszenia Przyjaciół „Małych Gorzowiaków”. Zawsze jest przyjaźnie i wesoło.



Zabawa podczas biwaku Stowarzyszenia Przyjaciół ZTL w 2014 roku

- Pożegnanie tych, którzy właśnie skończyli szkoły średnie i wyjeżdżają na studia lub podejmują pracę odbywa się we wrześniu, po skończonym sezonie koncertowym, a przed rozpoczęciem roku akademickiego.



Pożegnanie tancerzy we wrześniu 2014 roku

- W Święto Niepodległości „Mali Gorzowiacy” są obecni na obchodach tego święta, śpiewają pieśni patriotyczne, które weszły do repertuaru zespołu.

- Andrzejki to okazja do wspólnej zabawy, ale także do przypomnienia ludowych obrzędów związanych z wróżbami. Atrakcją jest prowadzenie wieczorków przez najstarszą młodzież zespołu.

- Przed świętami Bożego Narodzenia zawsze odbywa się wspólna wigilia.

- W styczniu „Mali Gorzowiacy”, ubrani w ludowe stroje, w kościołach śpiewają kolędy i pastorałki. Co roku dostają coraz więcej zaproszeń. Trzeba wybierać.

- W okresie karnawału starsze grupy uczestniczą w balach, a młodsze mają swoje zabawy przebierańców, które nieodmiennie prowadzą najstarsi tancerze.

- W okresie ferii zimowa szkoła w Małym Cichem. W jej programie, oprócz własnych zajęć, są spotkania i tańce z miejscowymi zespołami. Cel – bezpośredni kontakt młodzieży z żywą kulturą ludową.

- Do kalendarza zespołu weszły rekreacyjno-sportowe festyny rodzinne organizowane w maju w Nierzymiu. Biorą w nich udział członkowie zespołu, ich rodzice i rodzeństwo. Wszyscy dobrze się bawią i rywalizują w różnych konkurencjach.

- Co roku odbywa się w Gorzowie Międzynarodowy Festiwal Tańca: na przemian – „Folk Przyszań” i „Przyszań dla tańca”. Głównym organizatorem festiwalu jest Młodzieżowy Dom Kultury, a gospodarzami formy folklorystycznej są „Mali Gorzowiacy”, którzy odpowiadają za reklamę imprezy, opiekę nad gośćmi, uczestniczą w koncertach, zawsze służą pomocą. Poprzednia „Folk Przyszań” odbyła się w 2014 r., najbliższa rozpocznie się 27 czerwca, a zakończy 3 lipca 2016 roku.

- Zakończenie roku szkolnego połączone jest z pierwszym występem najmłodszej grupy, dla rodzin i przyjaciół.

- Co roku w lipcu około 30 młodszych tancerzy (grupa trzecia) wyjeżdża na obóz do Gedesby w Danii. Oprócz tego, że poznają inny kraj i kąpią się w Bałtyku, zawsze także występują na koncertach dla wczasowiczów, dla seniorów, dla mieszkańców sąsiednich miast.

- Starsze grupy w czasie wakacji jeżdżą po całym świecie i uczestniczą w międzynarodowych festiwalach, projektach, koncertach.



Ferie w Małym Cichem (od 27 stycznia do 7 lutego w 2011 roku)



Gedesby – Dania – lipiec w 2013 roku

KAŻDEGO ROKU OD WRZEŚNIA DO WRZEŚNIA



Kolędowanie, 6 stycznia 2013 roku



Święto Niepodległości w Gorzowie, 11 listopada 2014 roku

KAŻDEGO ROKU OD WRZEŚNIA DO WRZEŚNIA



Koncert kapeli w Teatrze im. J. Osterwy



**XXI Międzynarodowy Festiwal Tańca
"Folk Przysań"**

**XXI International Dance Festival
"Folk Harbor"**

Gorzów 2014

A co dwa lata na przemian dwa międzynarodowe gorzowskie festiwale:
„Przysań dla tańca” i „Folk Przysań”

NASZE DWA FESTIWALE GORZOWSKIE

Skąd się wziął pomysł festiwalu tańca w Gorzowie? W latach 80. Gorzów był – jak wtedy mówiono – zagłębiem tańca. Wojewódzkie Przeglądy Amatorskiego Ruchu Artystycznego udawały wysoki poziom zespołów. Warto było pokazać je naszej widowni i skonfrontować z markowymi zespołami w kraju. Najlepiej temu służy festiwal. Powołano Radę Programową, w skład której weszli: Jadwiga Kowaleczko, Izabella Szafrąńska-Stupecka, Maria i Krzysztof Szupilukowie oraz Magda Pera-Logdańska, osoby kreatywne, kochające dzieci, młodzież i taniec. To oni reżyserowali te piękne koncerty, na których co roku spotykały się w Gorzowie zespoły taneczne. W formule festiwalu organizatorzy połączyli tradycję ze współczesnością. Stworzyli festiwal, który w zreformowanej formie trwa do dziś. Na pierwszy festiwal zgłosiły się 64 zespoły. Pomysł chwycił – idea okazała się dobra i pojemna.



Wspomina Jadwiga Kowaleczko: – *Na początku nie było łatwo. Zawsze brakowało pieniędzy. Ale wtedy inna była atmosfera: mniej liczyły się pieniądze, bardziej życzliwość i poczucie, że robimy wspólnie coś dobrego. Włączały się wszystkie instytucje, do których zwracaliśmy się o pomoc, m.in. Wydział Kultury, Teatr im. J. Osterwy, OSiR, MCK, WDK, MDK i osoby prywatne. Także nauczyciele i instruktorzy chętnie pracowali przy festiwalu. Magia tańca, szczególnie w wykonaniu dzieci i młodzieży, jest tak duża, że z koncertu każdy wychodzi uśmiechnięty i szczęśliwy. A to najcenniejsza zapłata za trud.*

Po XV Festiwalu odeszła na emeryturę jego szefowa Jadwiga Kowaleczko. Pałeczkę po niej przejął doświadczony organizator, Krzysztof Szupiluk. I on to wraz z Marią Szupiluk – dyrektorem artystycznym oraz Radą Programową są motorem reform. Najważniejsza była zmiana formuły z krajowej na międzynarodową, co oznacza, że podniosła się jego atrakcyjność.



„Mali Gorzowiacy” lubią tańczyć na Folk Festiwalu



PIĘĆ OSTATNICH LAT JAK ORAWSKI STRZELIŁ BAT

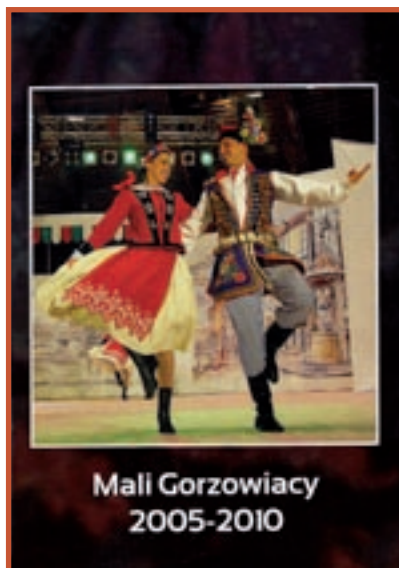
ROK 2010/2011

- Na początku roku szkolnego zespół obchodził jubileusz 30-lecia. Z tej okazji w dniu 2 października odbyły się w teatrze dwa koncerty z udziałem blisko 200 tancerzy, które zarejestrowane zostały na dwóch płytach DVD. Ukazała się publikacja pt. *Mali Gorzowiacy 2005-2010*, w witrynach Empiku na wystawie pokazano nagrody i pamiątki z zagranicznych koncertów, plakaty i reklamy zespołu obecne były w całym Gorzowie.

- W okresie przedświątecznym nagraliśmy audycję dla TVP3, w której śpiewaliśmy kolędy i pastorałki. Audycja ta emitowana była kilka razy. Więcej kolęd i pastorałek śpiewaliśmy na corocznych koncertach w kościołach.

- Przygotowaliśmy nowy układ taneczny mazura. W opracowaniu choreografii pomagał nam Leszek Rembowski – tancerz, pedagog, znawca polskich tańców narodowych, a muzyki – Ludwik Rok – dyrygent i kierownik muzyczny zespołów folklorystycznych. Nowe stroje do mazura zapewniło nam Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu.

- Jak co roku byliśmy na zimowisku w Małym Cichem (27.01-7.02.2011). Tańczyliśmy, śpiewaliśmy, ale także jeździliśmy na nartach.



- Daliśmy kilka koncertów w pobliskich miejscowościach: Lubnie, Krzęcinie, Stońsku. 25 maja uczestniczyliśmy w koncercie pt. „Gorzowska Mozaika Muzyczna *Tutaj jestem* w Filharmonii Gorzowskiej.



- Od 11 do 17 kwietnia braliśmy udział w II International Gökcen College Children Folk Dance Festival w Turcji, organizatorzy – Gökcen College i CIOFF Istanbul.

- Od 25 kwietnia do 8 maja byliśmy w Calpe nad Morzem Śródziemnym w Hiszpanii na zaproszenie Polonii, a przede wszystkim p. Dariusza Porzuczka. Zwiedziliśmy także Walencję i Barcelonę.

- Od 18 do 28 sierpnia uczestniczyliśmy w projekcie UE „Youth in Action”, którego akcja nr 1 polegała na wymianie młodzieży pod hasłem „Young people democracy and the

expectations”. Organizatorem był Deniz Yayla, a miejscem Sarikamis-Kars w Turcji.

- Piotr Cytowicz i Maria Szupiluk opracowali nową stronę internetową zespołu, na której można znaleźć wszystkie informacje dotyczące przeszłości i aktualnych zdarzeń.

- Krzysztof Szupiluk otrzymał Nagrodę Kuratora Lubuskiego, a Maria Szupiluk Nagrodę Prezydenta Miasta Gorzowa. Krzysztof Szupiluk został powołany przez Prezydenta Miasta Gorzowa do zespołu do opracowania Strategii Rozwoju Kultury.



„Mali Gorzowiaci” w Calpe, Hiszpania (kwiecień-maj 2011)



Koncert w dniu 1 września 2010 roku

ROK 2011/2012

**Zespół dał 59 koncertów.
Udział w festiwalu na Azorach (Portugalia)
był setnym zagranicznym wyjazdem
„Małych Gorzowiaków”.**

- Od 23 września do 7 października 2011 roku braliśmy udział w International Folk Dance Competition Cheonan World Dance Festival 2011 w Cheonan w Korei Południowej. Daliśmy tam 9 koncertów. W bardzo dobrze obsadzonym konkursie zdobyliśmy drugie miejsce! To nasz wielki sukces! Wracaliśmy szczęśliwi!

- W tym samym czasie, bo od 18 do 28 września 2011 roku inna grupa „Małych Gorzowiaków” uczestniczyła w projekcie unijnym „Młodzież w działaniu”, akcja 1.1 „Young people, truths, ideas and professions” i przebywała w Ankarze w Turcji.

- Wiosną, od 1 do 9 kwietnia, druga grupa ZTL uczestniczyła w Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym „Golden Delphin” („Złoty Delfin”) w Batumi w Gruzji. Dała tam 5 koncertów.

- 6 czerwca pierwsza grupa i kapela wystąpiły z koncertem w Eberswalde na imprezach z okazji Dni Miasta.

- W dniach od 27 lipca do 6 sierpnia grupa byłych tancerzy ZTL uczestniczyła w unijnym projekcie „I laugh, you laugh, everybody laughs” i przebywała w Besikduzu w Turcji.

- XX Grande Festival de Folklore da Relva na Wyspach Azorskich to impreza, w której uczestniczyła grupa pierwsza i kapela od 1 do 14 sierpnia 2012 roku. Był to setny wyjazd zagraniczny zespołu. Daliśmy tam 7 koncertów.

- W kolejnym projekcie unijnym „Młodzież w działaniu” pt. „Our dance our Europe” w dniach 20-30 sierpnia w Arhavi w Turcji uczestniczyli członkowie grupy pierwszej. Daliśmy tam trzy koncerty.

- Uczestniczyliśmy w I Światowym Zjeździe Orawian w Lipnicy Wielkiej i Jabłonce, który się odbył w dniach 18-24 sierpnia 2012 roku. Daliśmy tam dwa koncerty, a nasze tańce orawskie uznane zostały za lepsze od wykonywanych przez miejscowe zespoły.

- Grupa trzecia ZTL i zespół „Kinder- und Jugendtanzensemble Neuenhagen” uczestniczyli w projekcie „Polskie i niemieckie tańce i zabawy ludowe” prowadzonym w ramach programu operacyjnego współpracy transgranicznej Polska (województwo lubuskie) – Brandenburgia 2007–2013 w ramach „Europejskiej Współpracy Terytorialnej”. Zajęcia odbywały się w dniach 11-13 kwietnia 2012.

- W projekcie „Taniec łączy narody” w ramach programu operacyjnego współpracy transgranicznej Polska (województwo lubuskie) – Brandenburgia 2007-2013 uczestniczyli tancerze z grupy pierwszej i drugiej.



- Daliśmy kilkanaście koncertów w Gorzowie oraz w Bogdańcu, Kłodawie, dla dzieci w świetlicy środowiskowej w Chwałęcicach, wystąpiliśmy na II Festynie Rodzinnym Parafii Pierwszych Męczenników Polski.

- Wystąpiliśmy w filmie reklamowym o Gorzowie.

- Program z udziałem zespołu nagrała telewizja z Korei Południowej.



Projekt z zespołem z Niemiec



Cheonan w Korei Południowej



Na Światowym Zjeździe Orawian



Na Światowym Zjeździe Orawian

ROK 2012/2013

**Zespół wystąpił na 59 koncertach.
16 lutego 2013 roku zespół
„Mali Gorzowiacy” dał swój tysięczny
koncert. Miał on miejsce w Szkole Tańca
w Neuenhagen w Niemczech podczas
wspólnego projektu „Od jesieni do lata
– jak to kiedyś było”.**

- Największe osiągnięcie: drugie miejsce w konkursie zespołowego śpiewu tradycyjnego i trzecie dla kapeli w Międzynarodowym Konkursie „The Flower of the Sun” w mieście Szawle na Litwie.

- Maria Szupiluk i Krzysztof Szupiluk otrzymali Order Uśmiechu przyznany przez Międzynarodową Kapitułę OU na wniosek dzieci i młodzieży oraz medal Festiwalowego Słoneczka za pracę na rzecz Międzynarodowego Festiwalu Tańca w Gorzowie.

- Udział w VI Festiwalu Multikulturalnym w Calpe i Benissie w Hiszpanii od 21 września do 3 października 2012 roku. Festiwal zorganizowała Polonia w Calpe, grupa pierwsza i kapela wystąpiły tam na czterech koncertach.

- Polsko-indonezyjska wymiana kulturalna pomiędzy UPT Balai Latihan Kesenian Jakarta Selatan z Dżakarty – Indonezja a ZTL „Mali Gorzowiacy” zaowocowała koncertami naszego zespołu w Dżakarcie w dniach 22-25 listopada 2012 roku. Wydarzenie to zauważyły wszystkie media lokalne, a nawet Teleexpress TVP1.

- Najpierw w Niemczech (15-17 lutego 2013), a potem w Gorzowie (12-14 kwietnia) razem z Kinder- und Jugendtanzensemble

z Neuenhagen w Niemczech realizowaliśmy projekt polsko-niemiecki „Od jesieni do lata – jak to kiedyś było”. Było to działanie w ramach programu operacyjnego współpracy transgranicznej Polska (województwo lubuskie) – Brandenburgia 2007-2013 w ramach „Europejskiej Współpracy Terytorialnej”.

- Grupa druga wzięła udział w III Międzynarodowym Festiwalu Tańca w Mersin w Turcji w dniach 19-26 kwietnia 2013. Wystąpiliśmy tam na sześciu koncertach.

- Zespół reprezentował Gorzów na 33. Międzynarodowych Dniach Hanzy w Herfordzie w Niemczech. W dniach 13-16 czerwca 2013 roku dał tam pięć koncertów.

- V Międzynarodowy Konkurs Folklorystyczny w Szawle na Litwie z udziałem grupy MGO, grupy pierwszej i kapeli odbył się od 1 do 9 lipca 2013 roku. Przywieźliśmy dwie nagrody: drugą za śpiew tradycyjny i trzecią dla kapeli.

- Zagraniczne wyjazdy zakończył udział w 43. Międzynarodowym Festiwalu Folkloru w Apiro we Włoszech od 4 do 19 sierpnia 2013 roku. Braliśmy udział w ośmiu koncertach.

- Spośród koncertów w Polsce zapamiętaliśmy koncerty „Od jesieni do lata – jak to kiedyś było” adresowane do uczniów szkół podstawowych naszego miasta. Była to realizacja zadania publicznego zleconego przez Miasto pt. „Edukacja kulturalna dzieci i młodzieży”.

- Wzięliśmy udział w akcji „Szlachetna Paczka”. W listopadzie i grudniu przygotowaliśmy 21 paczek dla ubogich rodzin.

Zespół z Dżakarty
– Indonezja



Mersin w Turcji





Małe Ciche 2013 – „Wodne dzieci”



Hiszpania – VI Festiwal Multikulturalny w Calpe i Benissie

ROK 2012/2013

Na Festiwalu Folkloru w Apiro we Włoszech



Order Uśmiechu dla Marii i Krzysztofa Szupiluków



ROK 2013/2014

Zespół dał w tym roku 51 koncertów, uczestniczył w 25 własnych wydarzeniach artystycznych oraz w 13, do których został zaproszony

- Od 4 do 12 listopada grupa członków zespołu wzięła udział w międzynarodowych warsztatach „Młódzież w działaniu” w mieście Mersin w Turcji.

- Od 23 listopada do 9 grudnia 2013 roku zespół uczestniczył w International Folk Dance Festival Jakarta City w Indonezji, gdzie dał siedem koncertów. Za występy międzynarodowe jury przyznało mu czwarte miejsce. Po imprezie przez sześć dni tancerze wypoczywali na wyspie Bali.

- Od 20 do 27 kwietnia 2014 roku trwał Kocaeli Metropolitan Municipality 23th April International Children's Festival w mieście Kocaeli w Turcji. „Mali Gorzowiacy” wystąpili tam na czterech koncertach.

- W lipcu (11-16) grupa oldbojów i kapela wzięła udział w Europäisches Folklore-Festival w Bitburgu w Niemczech. Uczestniczyła w aż ośmiu koncertach. Bliskość Luksemburga była okazją do odwiedzenia tego państwa i miasta.

- Na 45. Karnawale Kwiatów w Debreczynie na Węgrzech koncertowała pierwsza grupa wraz z kapelą (15-21 sierpnia 2014), gdzie dała pięć koncertów.

- Kapela „Małych Gorzowiaków” wzięła udział w I Ogólnopolskim Konkursie Kapel Ludowych w Chojnicach. Zdobyła pierwsze miejsce i nagrodę publiczności.

- 6 października 2013 r. zespół wzięł udział w ogólnopolskiej akcji „Wytnij Hołubca”, mającej na celu propagowanie kultury ludowej. Był przemarsz ulicami Gorzowa, występ plenerowy i rozmowy z widzami na temat polskich tańców ludowych.

- Zespół brał udział w czterech koncertach organizowanych wspólnie z Filharmonią Gorzowską i stowarzyszeniem „Mam marzenie”, by spełnić dziecięce pragnienia.

- Projekt Dialog Pokoleń. W ramach realizacji zadania publicznego Gorzowa „Edukacja kulturalna różnych grup wiekowych” zespół dał trzy koncerty pt. „Od jesieni do lata”.

- Odbłyło się kilka zajęć warsztatowych ze specjalistami. 18 i 19 stycznia 2014 r. starsze grupy brały udział w konsultacjach z Haliną Fijałkowską na temat tańców rzeszowskich. 22 i 23 lutego odbyły się warsztaty na temat tańców narodowych, a konsultacji udzielał Leszek Rembowski. 24 i 25 maja na konsultacje taneczne i muzyczne do tancerzy oraz kapeli przyjechali Eugeniusz Karkoszka i Grzegorz Kocur z Lipnicy Wielkiej na Orawie.

- Zespół był głównym organizatorem Międzynarodowego Festiwalu Tańca „Folk Przystań” w dniach 30 czerwca – 7 lipca. Członkowie zespołu i rodzice pracowali przy organizacji, promocji, byli opiekunami grup, pomagali gościom, a także występowali dla nich. W Festiwalu uczestniczyło 600 tancerzy z 9 krajów. Wystąpili oni na pięciu koncertach w Gorzowie i na koncercie w Kłodawie.

W Krakowie, w drodze do Debreczyna



MGO w Bitburgu w Niemczech

ROK 2013/2014



Wytnij Hołubca!



Dania – jak co roku

ROK 2013/2014



Projekt Dialog Pokoleń



Metropolitan Municipality 23th April International Children's Festival w mieście Kocaeli w Turcji

ROK 2014/2015

Zespół dał 45 koncertów w Polsce i na festiwalach w Europie i w Azji, jego występy obejrzały (szacunkowo) cztery miliony ludzi na całym świecie.

- Od 11 do 22 września 2014 r. tancerze i kapela uczestniczyli w 25 Shanghai Tourism Festival w Szanghaju w Chinach, brali udział w ogromnej paradzie, także odwiedzili Pekin.

- Na zaproszenie Polonii z Górnej Austrii grupa druga i kapela wystąpiły 18 kwietnia 2015 r. na koncercie w Linzu. Koncert organizował pan Julian Gaborek. Wcześniej gorzowianie przez dwa dni zwiedzali Wiedeń.

- W Międzynarodowym Festiwalu Muzycznym Miast Partnerskich we Frankfurcie nad Odrą w Niemczech w dniach 24-26 kwietnia 2015 r. uczestniczyli tancerze z „Małych Gorzowiaków”.

- W ramach projektu unijnego „Erasmus +” w dniach 30 lipca – 8 sierpnia 2015 r. tancerze wzięli udział w projekcie „United by folk dance” w Garaguso we Włoszech, gdzie dali trzy koncerty.

- Na dziesięciu koncertach wystąpiła druga grupa i kapela podczas Yi-lan International Children's Folklore & Folkgame Festival na Tajwanie. Na tym jednym z największych festiwali dziecięcych na świecie gorzowianie przebywali w dniach 12-25 sierpnia 2015 r.

- Zespół pracował nad doskonaleniem suity tańców orawskich pod okiem konsultantów – Eugeniusza Karkoszki i Grzegorza Kocura z Lipnicy Wielkiej na Orawie. Temu służyły także wspólne warsztaty z Zespołem Regionalnym im. Heródka z Lipnicy Wielkiej

na Orawie. Gorzowianie przebywali w Lipnicy od 22 do 27 lutego 2015 r. Wydano płytę CD z muzyką i pieśniami orawskimi, przygotowano specjalny koncert dla mieszkańców Gorzowa zaprezentowany 13 grudnia 2014 r. w ramach zadania publicznego „Wydarzenia roku Dialogu Pokoleń”.

- W maju odbyły się warsztaty pod kierunkiem Leszka Rembowskiego ze szkoły baletowej w Poznaniu, który jest specjalistą w dziedzinie tańców narodowych.

- Maria i Krzysztof Szupilukowie zainicjowali współpracę między czterema zespołami i organizowanymi przez nie festiwalami w Zielonej Górze, Pyrzycach, Poznaniu i Gorzowie. Pierwsze spotkanie odbyło się 28 marca w Kłodawie, drugie, połączone z podpisaniem porozumienia – 22 maja 2015 r. w Ochli.

- 7 czerwca 2015 r. zespół wystąpił na 35. Pyrzyckich Spotkaniach z Folklorem w Pyrzycach.

- Zespół zorganizował zbiórkę pieniędzy dla Nepalu, gdzie miało miejsce tragiczne trzęsienie ziemi. Zebrane 1000 dolarów przekazano za pośrednictwem zespołu „Everest Nepal Cultural Group” z Katmandu, który uczestniczył w gorzowskim festiwalu.

- Maria Szupiluk otrzymała Nagrodę Kulturalną Marszałka Województwa Lubuskiego.



25 Shanghai Tourism Festival w Chinach



Nominacja FIDAF dla Marii Szupiluk w mieście Cheonan w Korei Płd.



25 Shanghai Tourism Festival w Chinach



Na Wielkim Murze



Korea Płd. – Konferencja FIDAF

ROK 2014/2015



Na Międzynarodowym Festiwalu Muzycznym
Miast Partnerskich we Frankfurcie nad Odrą





International Children's Folklore & Folkgame Festival, Yilan – Tajwan



„United by folk dance” w Garaguso we Włoszech

ROK 2015/2016

Praca w tym roku koncentrowała się na przygotowaniach do jubileuszu, który zaplanowano na 4 czerwca w Filharmonii Gorzowskiej.

- Pierwszy zagraniczny wyjazd rozpoczął się 30 sierpnia i zakończył 7 września 2015 r., prowadził do Portugalii, a celem był udział w XIX Festival de Folclore Internacional Alto Minho w Viana do Castelo. Zespół dał tam osiem koncertów.

- Również 30 sierpnia przyjechał do Gorzowa zespół SMP Labschool Kebayoran z Dżakarty w ramach wymiany kulturalnej. Goście byli w naszym mieście dwa dni.

- Grupa druga od 8 do 15 lutego 2016 r. uczestniczyła w 16 Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym „I Bambini del Mondo” w Agrigento na Sycylii we Włoszech. Zespół wystąpił tam na 11 koncertach.

- Aż osiem koncertów kołęd i pastorałek wykonał zespół w okresie świąt Bożego Narodzenia. Śpiewał w kościołach, ale także dla Sybiraków, w klubie „Na Zapiecku”, dla Radia

Plus i dla samorządowców z województwa lubuskiego.

- 13 września 2015 r. zespół wystąpił podczas dożynek w Krzeszycach.

- 10 stycznia 2016 r. w kościele pw. Pierwszych Męczenników Polski odbyła się inauguracja obchodów XXXV-lecia zespołu.

- 11 kwietnia 2016 r. czwarta, najmłodsza grupa pojechała na pierwszy zespołowy wyjazd do Poznania. Obejrzała miasto, wystąpiła z krótkim koncertem.

- 7 maja członkowie i sympatycy zespołu uczestniczyli w akcji „Podziel się życiem”. Zgłosiło się 50 osób, spośród których 40 mogło zostać dawcami. Każdy oddał 450 ml, co dało w sumie 18 litrów krwi.

- 7 maja na Starym Rynku otwarto plenerową wystawę „Mali Gorzowiaczy w roku jubileuszu XXXV-lecia”. Następne miejsca prezentacji tej wystawy to: od 16 maja Młodzieżowy Dom Kultury, od 23 maja Galeria Askana, od 1 czerwca Centrum Handlowe Nova Park, od 4 do 30 czerwca Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Herberta.

XIX Festival de Folclore Internacional
Alto Minho w Viana do Castelo





XIX Festival de Folclore Internacional
Alto Minho w Viana do Castelo





Wizyta zespołu SMP Labschool Kebayoran z Dżakarty



16. Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „I Bambini del Mondo” w Agrigento na Sycylii

ROK 2015/2016



Na dożynkach w Krzeszycach



Prezydent m. Gorzowa Jacek Wójcicki dziękuje Zespołowi Tańca Ludowego „Mali Gorzowiaci” za koncert w Teatrze im. Osterwy

MARIA SZUPILUK PISZE Z CHEONAN W KOREI PŁD.

Za kilka godzin wyjeżdżam z Cheonan w Korei Płd., pozytywnie nastawiona i dumna, że zostałam wybrana przez międzynarodowe gremium, aby reprezentować Polskę wśród wielu narodów, działać na rzecz kultury i pokoju na świecie. W dniu 2.10.2014 zostałam mianowana na National Representative of FIDAF in Poland. Wydarzenie to poczytuję za osobisty sukces i wielkie wyróżnienie. Niemniej jednak muszę podkreślić rolę Zespołu Tańca Ludowego „Mali Gorzowiacy”, Międzynarodowego Festiwalu Tańca w Gorzowie Wlkp. i mojego męża, Krzysztofa Szupiluka, z którym wspólnie tworzymy pozytywnie postrzegane oblicze polskiej kultury.

Federation of International Dance Festivals to powołana w Cheonan w 2012 roku organizacja non-profit działająca na rzecz festiwalu tańca na całym świecie, w szczególności form folklorystycznych. Dąży do wypracowania wysokiej marki dla festiwalu, które ma pod swoim patronatem. W swoich szeregach skupia przedstawicieli wszystkich kontynentów i reprezentantów 64 krajów. Do tej pory jest całkowicie finansowana przez władze miasta Cheonan przy współudziale rządu Korei Południowej.

W dniach 30.09-5.10.2014 w Seulu i w Cheonan pod hasłem „A World with Dance, We are the One” odbył się Światowy Kongres FIDAF 2014 (FIDAF General Congress 2014). Przebiegał równolegle i w połączeniu z festiwalem-konkurem tańca ludowego Cheonan World Dance Festival.

Odbyło się sympozjum i walne zgromadzenie członków FIDAF. Wystąpienia na sympo-

zjum zatytułowanym „Dance Festival – Cultural Discourse of Folk Song – Dance on World” dotyczyły folkloru, tańca i wartości narodowych. Po tych wykładach nastąpiła burzliwa dyskusja, która doprowadziła mnie do wniosku, że w Polsce nie dba się należycie o dobro narodowe, jakim jest kultura ludowa, pozwalająca w pozytywny sposób wyróżnić się w coraz bardziej zglobalizowanym świecie.

Jednym z ważnych punktów walnego zgromadzenia FIDAF było wręczenie nominacji narodowym reprezentantom poszczególnych krajów, m.in. mnie. Kongres zakończył się oficjalną kolacją, w której obok władz i reprezentantów FIDAF uczestniczyli przedstawiciele rządu Korei.

W czasie tych dni uczestnicy Kongresu niemalże nieprzerwanie przebywali razem, co sprzyjało bezpośrednim rozmowom, zawiązywaniu nowych przyjaźni, podejmowaniu międzynarodowych zobowiązań. Spotkaniom towarzyszyła życzliwa atmosfera otwarcia i pozytywnego nastawienia do wspólnego działania, tworzenia nowych wartości. Dzisiaj ta młoda organizacja zaraża optymizmem. Przyszłość pokaże, czy ten optymizm przemieni się w skuteczne posunięcia na rzecz folkloru, tańca, festiwalu, a w końcu przyjaźni i pokoju na świecie, bo przecież to są nieodłączne elementy tego rodzaju międzynarodowych przedsięwzięć.

Maria Szupiluk

**– National Representative of FIDAF
in Poland, Cheonan, Korea Płd.**

6.10.2014



ZDANIEM MŁODYCH GORZOWIAKÓW

Karolina Ciepiela, Basia Felix i Dawid Kunicki tańczą w „Małych Gorzowiakach” już ponad 10 lat. Można powiedzieć, że w sprawach zespołu są ekspertami...

Początek

Basia z zachwyty: Przed 15 laty mama Basi zabrała ją na koncert zespołu z okazji jego 20-lecia. Basia była zachwycona, wprost oczy wychodziły jej na wierzch, gdy patrzyła na kolorowe stroje, w głowie jej się kręciło od ruchu na scenie, głęboko w sobie słyszała tylko muzykę kapeli. Na pytanie mamy, czy też chciałaby tańczyć, natychmiast odpowiedziała, że tak. Ale potem były wakacje i dopiero we wrześniu mama przeczytała ogłoszenie w prasie, że jest nabór do zespołu. Ponowiła pytanie. Tym razem Basia już nie była taka pewna. Wiedziała, że bardzo trudno tak pięknie tańczyć. Teraz mama postanowiła być konsekwentna: zapisała Basię do zespołu i systematycznie woziła na zajęcia. Początkowo Basia bardzo się bała, długo nie mogła uwierzyć, że ona też kiedyś będzie umiała tańczyć jak tamci tancerze z jubileuszowego koncertu. Teraz przygotowuje się, aby jako tancerka z pierwszej grupy wystąpić na scenie.

Karolina z grzeczności: O zespole jej rodzice wiedzieli od dawna i pewnie myśleli, że kiedyś zapiszą do niego swoją małą córeczkę. Ale decydującym momentem była informacja od zaprzyjaźnionej z jej rodzicami pani Jadwigi Sokulskiej, akompaniarki, że właśnie są zapisy. Karolina nawet nie pamięta, czy ją pytano o zgodę na wstąpienie. Po prostu zaczęła chodzić na próby. I długo grzecznie chodziła, choć nie było jej łatwo. Jednak od razu tak jej się w zespole spodobało, że dziś nie wyobraża sobie świata bez „Małych Gorzowiaków”.



Dawid z przykładu: Do „Małych Gorzowiaków” uczęszczali jego kuzyni: jeden nieco starszy, drugi w tym samym co on wieku. Starszy opowiadał o wyjazdach, młodszy o fajnych biwakach. Namówili Dawida. Przyłączył się. Trochę mu było żal, że najbliżsi koledzy grają w piłkę, a on musi iść na próbę. Dzisiaj wie, że na świecie jest wiele interesujących zajęć, ale jak się powiedziało „a”, to trzeba też powiedzieć „b”. I systematycznie chodzić, choć taka ilość prób, jak przed koncertem jubileuszowym, wszystkich dość męczy. Oprócz normalnych spotkań dwa razy w tygodniu, teraz ćwiczą także w weekendy, nawet po osiem godzin. Starszy kuzyn już wyszedł z zespołu, ale to, co opowiadał o wyjeździe na festiwal do Korei Południowej, upewniło Dawida, że warto pracować.

Najbardziej lubią tańczyć

Mazura: Gdy byli w młodszej grupie, podziwiali jak mazura tańczą starsi koledzy. Długo tego tańca nie było w repertuarze ich grupy. W tym roku opracowywali go najpierw pod kierunkiem pana Leszka Rembowskiego – konsultanta od tańców narodowych, teraz pod okiem pana Krzysztofa i pani Marii. Wspaniały taniec, bardzo dynamiczny, wesoły. Nowy.

Łowickie sobótki: *Tańczą go same dziewczyny – mówi Basia. Na wyciemnioną scenę wchodzimy, niosąc w dwóch dłoniach wianki z zapalonymi świecami w środku. Wydawałoby się: nic trudnego. Spróbujcie. Ręce drżą, a widzowie powinni zobaczyć równiutko świecące w kole płomienie świec. Trzeba opanować krok, zapomnieć, że ma się na sobie najcięższy z polskich strojów ludowych. Bardzo ciężki, ale także bardzo piękny.*

Jest w tym układzie magia, jest polski liryzm, a jednocześnie dziewczęca nadzieja na szczęśliwe życie. Za chwilę przecież będą sobie wróżyć przyszłość, za chwilę dowiedzą się, czy już na nie czeka ten wybrany, ten ukochany... Ruchem, tańcem, postawą, śpiewem należy przekazać te wszystkie emocje. Emocje nie tylko tamtych dziewcząt ze wsi spod Łowicza, ale także ich, współczesnych dziewcząt.

Krakowiak: To przecież nasz taniec narodowy. Wolą tę narodową wersję niż także znany nam układ Krakowiaków Wschodnich. Tańczą go chętnie, bo niesie dużo emocji. Wszystkim widzom bardzo się podoba. Właśnie za tego narodowego krakowiaka dostają zawsze największe brawa i wysokie nagrody.



Stroje

Są przepiękne, ale ile z nimi kłopotów! W zespole obowiązuje zasada: każdy dba o swój strój. Przed występem zawsze trzeba go odświeżyć, koszule i bieliznę wyprać, części bawełniane nakrochmalić i odprasować, części wełniane odczyścić, buty wyszczotkować. Bardzo lubią, gdy w domu pomogą im rodzice. Dawidowi najładniej prasuje koszule mama, Karolinie – jej tata, który ma ogromną cierpliwość do wszystkich zakładek, zmarszczek i falbanek. Ale gdy są w trasie koncertowej, sami muszą umieć uprać, wykrochmalić i uprasować cały strój. O strój trzeba dbać! W trakcie występów niemal nieuniknione, aby nie zahaczyć jakiejś niteczki z haftu, aby się coś nie urwało. Trzeba będzie to potem samodzielnie naprawić. Najważniejsze, żeby nie poplamzić lub w inny sposób trwale nie pobrudzić stroju, bo drugiego na zmianę nie ma.

Stroje są ciężkie, szczególnie damskie, i zawsze z nimi spory kłopot, bo zajmują dużo miejsca. Już nauczyli się je tak pakować, aby nie przekroczyć 20 kg bagażu w samolocie. Po prostu chłopcy biorą do swoich waliz część stroju partnerek. No i zawsze do minimum ograniczają swój prywatny bagaż, bo kostiumy są najważniejsze.

Wyjazdy zagraniczne

Możliwość wyjeżdżania w świat za niemałe pieniądze i zwiedzanie go w nietypowy sposób to ogromny atut zespołu. Wszyscy dobrze mówią po angielsku, a także uczą się innych języków.



Dania: Choć była już na kilku dalszych wyjazdach, Basia najbardziej zapamiętała pierwszy, gdy jako uczennica trzeciej lub czwartej klasy pojechała do Danii. Wcale nie morze okazało się dla niej najważniejsze, ale pierwsze kroki w samodzielność. Tam musiała sama zrobić wszystko koło siebie, tam po raz pierwszy występowała przed zagraniczną publicznością. I nic to, że były to koncerty na ulicach albo w małych salach, na przykład dla osób starszych. Ich brawa, ich podziękowania, ich zachwyt były dla Basi prawdziwym przeżyciem. Wtedy też poczuła się członkiem społeczności. Tam zawarła najbliższe przyjaźnie, dopiero tam naprawdę poznała koleżanki, choć spotykała się z nimi na próbach znacznie wcześniej. Wyjazd do Danii był dla niej pierwszą próbą życia.

Chiny: Dla Karoliny absolutnie niezapomniany był wyjazd na festiwal do Szanghaju, a potem zwiedzanie Chin. Basia i Dawid też to potwierdzają: Chiny ich zachwyciły. Do końca życia nie zapomną Chińskiego Muru: tego ogromu, tej przestrzeni, tej wyobraźni dawnych budowniczych. Stali na murze z godzinę, a przecież ciągle było im mało oglądania świata z jego korony. Pekin też zrobił na nich duże wrażenie, także świetna organizacja festiwalu w Szanghaju. Chcieliby tam wrócić, ale na świecie jest jeszcze tyle do odkrycia, że może lepiej jechać gdzie indziej.

Włochy: Dla Dawida najciekawszy był wyjazd do Włoch, choć nie łączył się z żadnym festiwalem ani z wielkimi koncertami. Tańczyli



tam trzy albo cztery razy, ale celem wyjazdu było spotkanie z rówieśnikami w ramach uniijnego projektu dotyczącego przełamywania stereotypów. Pojechali na dwa tygodnie za 300 zł. Czy można taniej? Mieszkali w domach prywatnych, z rodzinami, w których byli ich rówieśnicy. Poznali codzienność, szkoły, gotowanie, jedzenie, a najważniejsze, że także myślenie Włochów. Uczyli ich polskich potraw, opowiadali o polskiej szkole. Dawid znalazł we Włoszech prawdziwych przyjaciół. Planują następne spotkania.

Bali: W tym roku mają nadzieję na wyjazd w październiku na indonezyjską wyspę Bali. Co prawda nie jest to jeszcze wiadomość pewna, ale wierzą, że ich szefowie, Maria i Krzysztof Szupilukowie doprowadzą do realizacji planów. Na razie bilety lotnicze są zarezerwowane i trwa szukanie pieniędzy, aby młodzi tancerze nie musieli ponosić pełnych kosztów wyjazdu. Na miejscu organizatorzy zapewniają im dobre warunki pobytu, zwiedzania i koncertowania. Będą uczestniczyć w wielkim festiwalu, a potem parę dni odpoczywać nad brzegiem Oceanu Indyjskiego. Wierzą, że spełni się to ich najbliższe wyjazdowe marzenie.

Minusy zespołu

Jest tylko jeden: za rok skończą szkoły ponadgimnazjalne, zrobią maturę i pojadą na studia do innych miast. Trzeba będzie pożegnać się z zespołem. Już żałują. Co prawda od niedawna istnieje grupa „Oldboye”, ale nie wiadomo, czy po studiach wrócą do Gorzowa. Jeśli tak, na pewno także do „Małych Gorzowiaków”.



NASZE 4015 DNI W „MAŁYCH GORZOWIAKACH”

4015 dni to 16 060 godzin spędzonych na sali, hektolitry potu, litry krochmalu, godzin spędzone nad żelazkiem przy prasowaniu kostiumów, a także dziesiątki godzin spędzonych w autokarze, tysiące oklasków, niezliczona liczba wspomnień. To moje doświadczenia, które stanowią niewielką część życia z codzienności dwóch pokoleń tancerzy Zespołu Tańca Ludowego „Mali Gorzowiacy”.

Zespół kończy w tym roku 35 lat. Był to czas wypełniony pasją, zaangażowaniem i miłością do tańca. Ludzie przychodzili i odchodzili, a ciężka praca procentowała i nadal procentuje, przynosząc wciąż nowe efekty. Przez te lata reprezentowaliśmy Polskę na międzynarodowych festiwalach, konkursach oraz projektach, m.in. w Wenezueli (1999 r.), w Belgii (2001 r.), w Egipcie (2001 r.), na Cyprze Północnym (2001, 2002, 2004 r.), w Serbii i Czarnogórze (2003 r.), w USA (2007 r.), w Korei Południowej (2011 r.), na Azorach (2012 r.), w Indonezji (2013 r.), w Chinach (1994, 2014 r.), na Tajwanie (2015 r.). Promowanie Polski i jej folkloru za granicą nie polega tylko na przedstawianiu naszych obyczajów w strojach regionalnych na scenie, ale też na odpowiednim zachowaniu, byciu pozytywną, uśmiechniętą osobą i okazywaniu zainteresowania spotykanym ludziom. Wyjazdy są dla nas wspaniałą okazją do poznawania innych kultur, doskonalenia znajomości języków obcych, zawierania międzynarodowych przyjaźni i po prostu poszerzania swoich horyzontów.

Zespół, choć amatorski, nieraz udowodnił, że potrafi podbić serca wielu ludzi, a nawet dorównać profesjonalnym grupom. Możemy pochwalić się m.in. II miejscem na International Folk Dance Competition w Cheonan (Korea Południowa, 2011 r.), IV miejscem na Międzynarodowym Festiwalu – Konkursie Folklorystycznym w Dżakarcie (Indonezja, 2013 r.).

Każdy kolejny wyjazd to nowa przygoda. W życiu, w zespole ważne jest zarówno to, co zmienne, jak i stałe. Pomimo upływu lat, dla nas, tancerzy, niektóre etapy dorastania w „Małych Gorzowiakach” pozostają takie same: pierwsze zajęcia, pierwsza pocelka zatańczona w parze, czerwona wstążka we włosach, pierwszy kostium, koncert kolęd, solówka w kucanym, aż w końcu pierwszy prawdziwy występ na scenie, pierwszy obóz w Danii, potem staranie się o jak najlepsze układy, finale – najstarsza grupa i niemalże sakramentalne pytanie: Czy chociaż raz zatańczę mazura? A do tego nie zapominajmy, że trzeba chodzić do szkoły i przyzwoicie zdać maturę.

Trudno opisać, czym tak naprawdę jest zespół. Poznawanie folkloru to nie tylko nauka historii, ale też kształtowanie własnego systemu wartości i tożsamości. Punktualne, a także systematyczne przychodzenie na zajęcia uczy obowiązkowości oraz poczucia odpowiedzialności za siebie i innych, a staranne przygotowywanie strojów – rzetelności. Te wartości od 35. lat są podstawą funkcjonowania w zespole.



Jednak „Mali Gorzowiacy” to o wiele więcej, to druga rodzina. Tworzymy zgraną grupę przyjaciół, którzy zawsze mogą na siebie liczyć. Wspólnie trenujemy, ale też dosypiamy na wyjazdach nocki zarwane w autokarze, spieramy się o wieszaki, pakując kostiumy po koncercie i organizujemy różne działania w naszym mieście. Jeśli słyszeliście o akcji „Wytnij Hołubca” lub widzieliście czterech przystojnych Ślązaków roznoszących kwiatki w Dniu Kobiet, to byliśmy my! Bierzymy też udział w Szlachetnej Paczce, a w tym roku, z okazji jubileuszu, zainicjowaliśmy akcję krwiodawstwa. Tancerze z najstarszej grupy chętnie pomagają podczas imprez dla młodszych koleżanek i kolegów, np. andrzejek i balu karnawałowego. Mamy dużo swobody w realizowaniu naszych pomysłów. Często organizujemy w naszych szkołach na lekcjach wychowania fizycznego krótkie warsztaty, podczas których uczymy, na wesoło, podstawowych kroków i figur tanecznych. Najbardziej dumni jesteśmy ze współorganizowania promocji Międzynarodowego Festiwalu Tańca „Folk Przyszań”, który w tym roku odbędzie się od 27 czerwca do 3 lipca, już po raz XXIII w Gorzowie. Rozdawanie ulotek, promocje w szkołach, happeningi na bulwarze i w centrach handlowych to tylko część zadań, za które jesteśmy odpowiedzialni. Robiąc to, nabieramy bezcennego doświadczenia.

„Mali Gorzowiacy” to w pewnym sensie styl życia. Decyzji o wstąpieniu do zespołu nikt nigdy nie żałował. Te sukcesy byłyby bardzo trudne do osiągnięcia, gdyby nie nasi

nauczyciele – Państwo Maria i Krzysztof Szupilukowie. Jednak nazwa pełnionych przez nich funkcji nie oddaje w pełni tego, co dla nas robią i kim są dla młodzieży. Najlepiej wyraża to fakt, że w 2013 r. zostali kawalerami Orderu Uśmiechu. Są otwartymi ludźmi, do których zawsze można zwrócić się o pomoc. Bez ich motywowania trudno byłoby zmienić grupę 180 dzieci i młodzieży w tancerzy. Wszyscy stanowimy zgraną zespół.

Co daje ZTL „Mali Gorzowiacy”? Dzięki zespołowi rozwijamy się, poznajemy rodzime obyczaje i zyskujemy przyjaciół na całym świecie. Wiemy, jak zachowywać się na scenie, potrafimy się prezentować, nabieramy pewności siebie i zyskujemy łatwość nawiązywania kontaktów z innymi ludźmi. Spędzamy aktywnie czas i wspólnie przeżywamy chwile, które będziemy pamiętać do końca życia. To wszystko nie miałooby sensu, gdyby nie dobra zabawa i pasja, którą dzielimy. Jak mówi Pani Maria, kroki i figury są mało ważne, taniec i prawdziwa sztuka zaczyna się dopiero wtedy, gdy wkładamy w nie serce. Robimy to już 35 lat i nadal będziemy aktywnie działać! Możecie obserwować naszą pracę na stronie internetowej www.maligorzowiacy.pl. Jesteśmy też na Facebooku i Instagramie! Jesteśmy pewni, że następne 35 lat będzie również obfitowało w sukcesy – owoce naszej wspólnej pracy i pasji.

**Julia Maniecka
i Dawid Kunicki**



Dawid – pierwszy z lewej



KAPELA

Kapela pracuje od 1984 roku. Do 1996 roku jej kierownikiem był Mieczysław Zbioreczyk, potem krótko jego syn – Hubert Zbioreczyk, od września 1998 roku kapelą kierowała Krystyna Stróżyk (z domu Wielgos), a od 2002 Beata Byczkiewicz.

Instrumentarium kapeli jest zbliżone do składu autentycznych kapel regionalnych: skrzypce prym, skrzypce sekund, klarnet, trąbka, kontrabas. Kapela wykorzystuje również instrumenty regionalne: diabelskie skrzypce i burczybas z regionu kaszubskiego, bębenek lubelski, kurki, sierszeńki i kozła z Wielkopolski Zachodniej. Wszystkie te instrumenty zostały wykonane przez twórców ludowych. Kapela stara się wykorzystywać brzmienie poszczególnych instrumentów, aby było jak najbliższe autentykowi.

W pierwszym okresie pracy zespołu konsultantem muzycznym był Kazimierz Budzik. Od 1995 r. melodie dla kapeli komponował i aranżował Ludwik Rok. Dzięki niemu poszerzył się repertuar, opracowano nowe przyśpiewki i melodie ludowe z różnych regionów Polski.

Kapela towarzyszy tancerzom, ale także ma w repertuarze melodie wykonywane samodzielnie, przede wszystkim oberki, polki, waltzyki.

Kapela miała także samodzielne osiągnięcia. W 1987 r. na Ogólnopolskim Festiwalu Młodzieży Szkolnej w Kielcach zdobyła Brązową Jodłę (Złotej i Srebrnej nie przyznano), a w 1988 r. wzięła udział w Ogólnopolskim

Konkursie Muzyki i Pieśni Ludowej Młodych w Jaśle i zdobyła trzecią nagrodę. Obecnie jest częścią zespołu.

Ostatnie laury:

Rok 2013 – III miejsce wśród kapel i II miejsce w konkursie śpiewu tradycyjnego na V International Folk Contest-Festival „The Flower of the Sun”, w Szawle na Litwie.

Rok 2014 – I miejsce i nagroda publiczności w Ogólnopolskim Konkursie Kapel Ludowych „Na Szlaku Kultur” w Chojnicach.

Aktualny skład kapeli

(od lewej na zdjęciu obok)

Piotr Śmigielski – akordeon

Jadwiga Sokulska – kontrabas

Adrian Ziółkowski – trąbka

Anetta Rajewska – skrzypce

Tomasz Okulewicz – klarnet

Beata Byczkiewicz – skrzypce

Bartosz Byczkiewicz – skrzypce





Sesja zdjęciowa kapeli pod gorzowskim Spichlerzem



„MAŁYCH GORZOWIAKÓW” DOSTAŁA OD... SYNA

Beata Byczkiewicz

kierownik kapeli

Bartosz, syn pani Beaty, w 2002 roku był uczniem szkoły muzycznej i członkiem młodzieżowej kapeli. Wiedział, że ze starszej kapeli tuż przed konkursem odeszło kilku muzyków. Jemu w zespole bardzo się podobało, a że mama grała na skrzypcach, namówił ją, aby spróbowała. Od tamtego czasu p. Beata gra systematycznie, jest kierownikiem kapeli. Przez pewien czas grała razem z synem, gdy ten jeszcze studiował. Teraz Bartosz pracuje w Poznaniu, ale na ważniejsze koncerty, np. na jubileuszowy, na pewno przyjedzie i znów zagra razem z mamą.

Pani Beata ma pełne przygotowanie muzyczne, grała w Gorzowskiej Orkiestrze Kameralnej. Nigdy nie przypuszczała, że największą przygodę życia przyniesie jej muzyka ludowa. Teraz jest z tego zadowolona.

Członkowie kapeli spotykają się raz w tygodniu i ćwiczą. Korzystają z aranżacji, jakie pozostawił p. Ludwik Rok, znakomity muzyk z Poznania i znawca muzyki ludowej, który zmarł niedawno.

Kapela ma dwa komplety strojów: lubuski, czyli z Wielkopolski Zachodniej i Krakowiaków Wschodnich. Przed koncertem ustala się, w jakim wystąpi, bo w trakcie koncertu nie ma czasu na przebieranie się. Niemal cały czas jest na scenie. Pani Beata woli strój Krakowiaków, bo jest bardziej elegancki i bardziej kolorowy od lubuskiego. Ale lubuski też lubi, bo przypomina jej o korzeniach. Jej babcia pochodziła z zachodniej Wielkopolski i nosiła prawie taki



sam strój. Ma w domu zdjęcie babci w cudnym czepcu. Jest piękny, ale wymaga bardzo dużo troski. Do prania trzeba spruć misternie ułożone falbanki i szczypanki, a potem pracownice wykrochmalic koronki, z powrotem ułożyć i zszyć. A to trudna sztuka. Dlatego panie noszą czepce w specjalnych pudłach, by się nie pobrudziły i nie straciły fasonu.

Pani Beata często wyjeżdża z zespołem, ale musi wtedy brać urlop, bo jest dyrektorką przedszkola w Lubiszynie. Była już w wielu krajach. Bardzo ją zaskoczyły azjatyckie, ale najpiękniejsze – jej zdaniem – pejzaże i najwspanialszą roślinność mają Wyspy Azorskie. Wszystkich namawia, aby tam pojechali.

Lubi pracę z młodzieżą. Na co dzień także akompaniuje podczas prób. To tylko z pozoru monotonne zajęcie, bo przecież od razu widzi się, jakie efekty przynosi ćwiczenie, jak wszystko pięknie wychodzi. I choć sama nie tańczy, akompaniowanie także daje jej przyjemność.



Z „MAŁYMI GORZOWIAKAMI” I Z... KONTRABASEM



Jadwiga Sokulska

Jadwiga Sokulska wspomina: – *W szkole muzycznej uczyłam się gry na fortepianie. Gdy zainteresowałam się kapelą, pani Maryla Szupiluk zapytała, czy mogłabym grać na kontrabasie. Zdziwiłam się. Podobało mi się granie w kapeli, ale w jej składzie nie ma fortepianu, więc musiałam nauczyć się gry na innym instrumencie. Niech będzie kontrabas – pomyślałam. Przez rok chodziłam na lekcje. Opanowałam. Jestem najmniejsza spośród członków kapeli, drobna, a gram na największym instrumencie.*

Umiejętność gry na pianinie przydaje się, bo pani Jadwiga akompaniuje zespołowi na próbach i uczy śpiewania ludowych piosenek.

Zajęcia śpiewu członkowie mają przez godzinę raz w tygodniu. To mało, aby dobrze opanować emisję i technikę śpiewu, ale pani Jadwiga rozumie, że więcej nie może oczekiwać. Najmłodszy, którzy rozpoczynają pracę

w zespole, najczęściej w ogóle nie potrafią poprawnie wydawać głosu, ale po latach śpiewają całkiem dobrze. Niedawno zespół przywiózł drugie miejsce z ogólnopolskiego konkursu w kategorii śpiewu ludowego.

Z dziewczętami pracuje się systematycznie, krok po kroku. Trudniej z chłopcami, którzy są mniej chętni do śpiewu, a jeszcze w okresie pobytu w zespole przechodzą mutację. W sumie dobrze śpiewają dopiero wtedy, gdy żegnają się z zespołem. Prawdziwą satysfakcję pani Jadwiga odczuła całkiem niedawno, gdy do zespołu wrócili dorośli, oldboye. Usłyszała, jak jej wieloletnie starania zaowocowały.

Co roku członkowie zespołu pokazują swoje umiejętności wokalne podczas koncertów kołęd i pastorałek. O tym, że się podoba, świadczy coraz więcej zaproszeń. Bardzo miło pani Jadwidze, gdy młodzi na biwakach lub podczas jazdy autokarem śpiewają ludowe piosenki. Mogą wtedy wybierać, co chcą, nawet modne hity, a śpiewają piosenki, których się nauczyli pod jej kierunkiem.

Pani Jadwiga ogromnie lubi wyjazdy zagraniczne, także sama chętnie jeździ po świecie. Podróże z „Małymi Gorzowiakami” są zupełnie inne niż organizowane przez biura podróży. Zespół zawsze jedzie do ludzi, dla których jest wyjątkowym gościem. Można poznać życie codzienne, organizację domu, ulubione jedzenie, formy nauki, nawet gesty i zwroty. Oczywiście dla nas najbardziej oryginalni są mieszkańcy Azji ze względu na warunki geograficzne, religię, kulturę. Chętnie więc pojedzie jeszcze nieraz do Chin, na Bali, do Korei. Z „Małymi Gorzowiakami” zawsze czuje się dobrze. Kontrabas już zaakceptowała w pełni.



PROGRAM ARTYSTYCZNY ZESPOŁU

Przed rozpoczęciem pracy nad układem tanecznym Maria i Krzysztof Szupilukowie najpierw samodzielnie poznają historię, obyczaje, stroje, piosenki i muzykę wybranego regionu. Potem konsultują się z choreografami, etnografami, muzykami, zespołami działającymi w danym regionie. Następnym etapem jest spotkanie członków zespołu, którzy będą wykonywać taniec, ze specjalistą celem nauki kroków i figur tanecznych, przyśpiewek, gwary, sposobów pokrzykiwania, zachowania w czasie tańca itp. Konsultantami tańców byli: Ryszarda Todys – etnograf z Lublina, Bohdan Hajdo – choreograf z Krakowa, Leszek Rembowski – choreograf z Poznania, Jerzy Biało-brzewski – choreograf z Ostrołęki, Eugeniusz Karkoszka – kierownik zespołu z Lipnicy Wielkiej na Orawie, Halina Fijałkowska – choreograf z Rzeszowskiego, Dariusz Nawrocki – choreograf z Łodzi. Aranżerem muzyki początkowo był Kazimierz Budzik – etnomuzykolog, jednak znakomita większość utworów, które zespół ma w swoim repertuarze, została opracowana przez Ludwika Roka, muzyka z Poznania, który przez wiele lat był konsultantem muzycznym i do śmierci współpracował z zespołem.

Układy taneczne buduje się tak, aby oddać charakterystyczne cechy folkloru danego regionu. Niektóre z nich są przedstawieniem zwyczaju, inne suitą taneczną, a te, które tworzone dla grup dziecięcych, formą zabawy.

Maria i Krzysztof Szupilukowie poszukują mniej znanych melodii i przyśpiewek, aby program był jak najbardziej zbliżony do autentyku. Wykonawcy tańczą i śpiewają według starych zasad sztuki ludowej. Uzyskuje się to przez stosowanie różnych technik tanecznych, rozłożenia akcentów dynamicznych w układach choreograficznych, aranżację i brzmienie kapeli. Tylko wymogi sceny ograniczają autentyzm prezentowanego programu, bo aby był on atrakcyjny dla widza, muszą być zachowane proporcje między tańcem, muzyką, występami zbiorowymi i popisami solowymi.

Równolegle z pracą nad tańcami i muzyką opracowywane są wzory strojów ludowych ze szczegółowym określeniem fasonu, kolorystyki, ozdób i innych istotnych elementów z regionu.

Całość przygotowań od wyboru regionu do pierwszej prezentacji scenicznej trwa od 12 do 16 miesięcy.

Repertuar ZTL „Mali Gorzowiacy”

Grupa I

- Krakowiak narodowy
- Oberek narodowy
- Mazur
- Sobótki w Łowickiem
- Śpiewy i tańce Krakowiaków Wschodnich
- „Przyjechał Jasieńko” – tańce rzeszowskie
- Tańce Górali Orawskich

Grupa II

- Dyngus na Kaszubach
- Tańce z Lubelszczyzny i Lubartowa
- Tańce z Dąbrówki Wielkopolskiej
- Tańce i zabawy z Lubelszczyzny
- Krakowiak
- Zabawy i tańce Górali Orawskich

Grupa III

- Dziecięce zabawy i śpiewki Kurpiów Puszczy Zielonej
- Tańce i zabawy kaszubskie
- Tańce i zabawy z Lubelszczyzny
- Krakowiak

Grupa IV

- Zabawy wielkopolskie „Kiedy dzieci się nudzą”

DYNGUS NA KASZUBACH... – TAŃCE KASZUBSKIE



ZABAWY I TAŃCE KURPIÓW ZIELONYCH



TAŃCE Z LUBELSZCZYZNY I LUBARTOWA



TAŃCE Z DĄBRÓWKI WIELKOPOLSKIEJ



KRAKOWIAK



TAŃCE ŁOWICKIE (OBEREK)



SOBÓTKI W ŁOWICKIM



„PRZYJECHAŁ JASIEŃKO” – TAŃCE RZESZOWSKIE



TAŃCE I ZWYCZAJE ŚLĄSKIE



ŚPIEWY I TAŃCE GÓRALI ORAWSKICH

Orawa, Orawa...

Reprezentacyjną suitą zespołu „Mali Gorzowiacy” są śpiewy i tańce Górali Orawskich wykonywane – w nieco innej formie – przez dwie grupy, starszą i młodszą.

Wspomina Krzysztof Szupiluk: – W końcu lat 70. odbywały się w Przytocznej Przeglądy Dorobku Kulturalnego Wsi. Pracowałem wtedy w Wojewódzkim Domu Kultury, który był głównym organizatorem imprezy i przydzielono mnie do pilotowania zespołu z Lipnicy na Orawie. Zapamiętałem ten zespół jako ciekawy i dynamiczny. Minęło kilka lat, objęliśmy z żoną Marylą prowadzenie „Małych Gorzowiaków” i zastanawialiśmy się, jakie przygotować tańce z gór. Nie chcieliśmy zajmować się góralami z wysokich Tatr, bo ten folklor jest najbardziej znany. Szukaliśmy innego zakątka. Wtedy przypomniałem sobie o góralach z Orawy, ale nawet nie pamiętałem nazwiska instruktora.

Wspomina Maria Szupiluk: – Wzięłam do ręki książkę telefoniczną tamtego regionu i odkryłam, że w Lipnicy Wielkiej na Orawie chyba wszyscy mieszkańcy mają telefony. Cztery strony ze spisem nazwisk. Postanowiłam w ciemno wybrać jeden numer i zapytać o kontakt do zespołu. Zadzwoiłam. Odezwiał się męski głos. Powiedziałam, że szukam instruktora zespołu ludowego. A wtedy głos mówi: „Ta, ja jestem”. Uznaliśmy to za znak z nieba. Orawa była dla nas.



ŚPIEWY I TAŃCE GÓRALI ORAWSKICH

Od tej pory Maria i Krzysztof Szupilukowie utrzymują bliskie kontakty z Eugeniuszem Karkoszką i Grzegorzem Kocurem – instruktorami oraz z Zespołem Regionalnym im. Heródka z Lipnicy Wielkiej. Nie tylko instruktorzy przyjeżdżają do Gorzowa, ale zespół jeździ na Orawę, by razem z członkami tamtejszego zespołu tańczyć i śpiewać, by zobaczyć warunki tamtejszego życia i obyczaje.

* * *

Orawa to kraina położona u podnóża Babiej Góry. Tu stykało się kilka etnicznie różnych kultur: polska, słowacka, włoska i węgierska, tędy przebiegały ważne trakty handlowe, które od dawna ułatwiały ludziom nawiązywanie kontaktów. W kulturze Oravian widoczne są różne wpływy. Żyją oni w trudnych warunkach geograficznych, żyznej ziemi tam nie ma, trzeba więc wszystkie dobra wydierać gołymi rękoma. Ceni się tych, którzy są pracowici, którzy dbają o swoje rodziny, ale także tych, którzy po ciężkiej pracy potrafią dobrze się bawić.

* * *

Mówi Maria Szupiluk: – Nie wystarczy tylko raz opracować układ tańców i śpiewów. Folklor Górali Orawskich jest ciągle żywy, dla nas, ludzi nizin, zawsze znajdzie się w nim coś nowego do odkrycia. Uczymy się regularnie wszystkich nowości i wprowadzamy do naszych śpiewów i tańców. Kontakty bezpośrednie są najlepszą formą nauki.

* * *

Stroje Górali Orawskich – tradycyjne męskie wełniane portki ozdobione są czarnymi parzenicami w kształcie pętli. Panowie noszą czarne kamizelki podobne do węgierskich i włoskich z dwoma rzędami białych porcelanowych guzików. Strój żeński składa się ze spodnika (spódnicy) w ozdobne wzory, koszuli o szerokim, marszczonym rękawie, prucnika (gorsetu), kierpców bądź wysokich butów (topanki). Choć wykonane według regionalnego kanonu, a nawet podobne do siebie, stroje nigdy nie są identyczne.

* * *

Na scenę wbiegają tancerze. Śpiewają:

***W Babiej Górze bywom
Zimną wodę pijom
Ale jo se jesce
Wesoło zaśpiewom***



ŚPIEWY I TAŃCE GÓRALI ORAWSKICH



ŚPIEWY I TAŃCE GÓRALI ORAWSKICH

* * *

Charakter regionu trzeba oddać we wszystkich jego elementach: tańcu, gwarze, śpiewie, zawołaniach, kostiumie, w składzie i brzmieniu muzyki, obyczajowości.

Na scenę wchodzi Starszy. Płaci kapeli, bo tak trzeba, żeby muzycy dla niego grali. On jako pierwszy tańczy z dwiema partnerkami. Taki góralski trojak to pamiątka po latach, gdy mężczyźni musieli odbywać długą służbę wojskową, a we wsi pozostawały samotne panie. Niech więc sobie chociaż w trójkę potańczą.

Dopiero po obtańczeniu swoich partnerek Starszy pozwala tańczyć młodzieży. W tańcach jak w życiu: każdy ma swoje miejsce.

Kolejne przyśpiewki, kolejne tańce. Dwie grupy tańczą popularne na tym obszarze tańce, m.in.: „Żyda”, „Tyrcki polkę” czy „Jelenioska”. Starodawny schemat nakazuje: przyśpiewka i ogrywanie śpiewaków przez kapelę.

*Na wiyr Babiej Góry,
Na kosodrzewinie,
Tam bych sie wylezoł,
Jako na pierzynie.*

Niedawno w wersji dla starszych tancerzy wprowadzono taniec zbójnicki, bo przecież Janosik pochodził z Orawy. Według piosenki „Orawa, Orawa” to w Kubinie (obecnie Słowacja) siedział Janosik i jego dziewczyna. Ten znany, dynamiczny taniec mężczyźni wzbudza zachwyt widzów na każdym krańcu świata. Jego atrakcyjny charakter podkreślają ciupagi, wysokie skoki, uderzenia.

Natomiast w wersji dla młodszych tancerzy dzieci pokrzykują do siebie: **Hej, dziwycynta, dzisiok letni kiermos. Mama kazała krowy powiązać, to sie teraz mogymy pobawić i potończyć.** I bawią się w **kosorecka** (kosor – ogrodzenie dla owiec), kręcą na **obertacce** (drewniana karuzela), **dziwycynta** grają na fletach. A potem wspólnie z **chłopcyskami** proszą **ciotekę**, żeby im coś zagrała do tańca i zaśpiewała tak, jak to tylko na Orawie bywa.

A potem wszyscy razem śpiewają pełnym głosem: „**Orawa, Orawa...**”.



ŚPIEWY I TAŃCE GÓRALI ORAWSKICH



W 2012 r. „Mali Gorzowiacy” byli gośćmi pierwszego Światowego Zjazdu Orawian. Prezentowały się tam miejscowe zespoły, a także gorzowianie. Prawdziwi Orawianie orzekli, że najpiękniej ich zwyczaje, tańce i śpiewy pokazali... „Mali Gorzowiacy”



35 LAT! JUBILEUSZ NAD JUBILEUSZE



Wyżej my pod „Bamberką”, niżej nasza kochana publiczność



MALI TANCERZE



I MALE TANCERKI



XXXV-LECIE ZTL „MALI GORZOWIACY”

ZTL „Mali Gorzowiacy” w liczbach

stan na 9.05.2016

Ilość koncertów – 1176

Ilość tancerzy na jubileuszowym koncercie
w CEA Filharmonii Gorzowskiej
4.06.2016 – 222 osoby

Ilość wyjazdów zagranicznych – 121

Ilość kontynentów, na których tańczył zespół – 5

Europa, Azja, Ameryka Północna, Ameryka Południowa, Afryka

Ilość państw, w których tańczył zespół – 33

Austria, Azory, Belgia, Bułgaria, Chiny, Chorwacja, Cypr Północny,
Czechy, Dania, Egipt, Finlandia, Francja, Hiszpania, Łotwa, Litwa,
Korea Płd., Niemcy, Polska, Portugalia, Rosja, Rumunia, Serbia, Serbia
i Czarnogóra, Słowacja, Stany Zjednoczone, Szwecja, Turcja, Ukraina,
Wenezuela, Węgry, Włochy, Indonezja, Tajwan

Ilość kilometrów przejechanych przez zespół:

525 000 km

(równik = 40 075 km)

$525\,000 : 40\,075 = 13,1$

**OBJECHALIŚMY RÓWNIK
13 razy z hakiem!**

XXXV-LECIE ZTL „MALI GORZOWIACY”

• W ramach przygotowań do jubileuszu w październiku 2015 r. odbyła się sesja zdjęciowa wszystkich grup „Małych Gorzowiaków” w strojach ludowych. Fotografie wykorzystane zostały przede wszystkim do wystawy zdjęć wielkoformatowych, na stronie www.maligorzowiacy.pl, w materiałach reklamowych, na pocztówkach, w kalendarzu, na pamiątkowych gadżetach. Przygotowano także film o zespole. Wystawa zawiera zdjęcia wykonane 3-4 października 2015. Dziękujemy pani Beacie Rżany z Foto Helena w Gorzowie, ul. Mieszka I 64, www.fotohelena.pl, za wykonanie zdjęć.

• „Mali Gorzowiacy” w roku jubileuszu XXXV-lecia – to tytuł cyklu wystaw zdjęć, które prezentowane są w różnych punktach miasta. Od 7 maja na Starym Rynku, od 16 maja w Młodzieżowym Domu Kultury, od 23 maja w Galerii Askana, od 1 czerwca w Nova Park, od 4 do 30 czerwca w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Zbigniewa Herberta.

• Obchody rozpoczęła msza święta (fot. poniżej) w intencji ZTL „Mali Gorzowiacy” w dniu 10 stycznia 2016 r. w kościele pw. Pierwszych Męczenników Polski, którą celebrował Biskup Zielonogórsko-Gorzowski Tadeusz Lityński. Na mszy i koncercie kołęd po liturgii obecni byli: wojewoda lubuski Władysław Dajczak, prezydent Miasta Gorzowa Jacek Wójcicki, wiceprezydent Janusz Dreczka, lubuski kurator oświaty Ewa Rawa, zaproszeni goście, rodzice, miłośnicy folkloru i zespołu.





- 7 maja odbyła się akcja „Podziel się życiem”, czyli oddawanie krwi potrzebującym. Ponad 50 osób zgłosiło się do Młodzieżowego Domu Kultury. 40 osób oddało krew, a więc do stacji krwiodawstwa przekazano 40 jednostek po 450 ml, łącznie 18 litrów krwi.

- Na 4 czerwca w Filharmonii Gorzowskiej zaplanowano dwa koncerty jubileuszowe z udziałem wszystkich grup tanecznych, kapeli i byłych tancerzy oraz muzyków. Na scenie wystąpią 222 osoby.





**PODZIEL SIĘ ŻYCIEM I ODDAJ KREW
Z ZTL "MALI GORZOWIACY"**

Krew to wyjątkowy dar, który ratuje życie. Potrzebna jest głównie osobom, które straciły własną w wyniku wypadku albo zabiegu operacyjnego, osobom z zaburzeniami krzepnięcia, po operacjach i urazach oraz pacjentom z chorobami naczyniowymi i nowotworami.

Z okazji 35. jubileuszu ZTL "Mali Gorzkowiaci" zaprasza wszystkie osoby, które chciałyby i mogą oddać krew. Czy uda nam się zebrać 35 litrów?

DOLAŻ DO NAS I PODZIEL SIĘ ŻYCIEM

Dawcą możesz być i Ty! Sprawdź na www.wspolneploto-moje-oddaj-krew

DODAJEMY KREW
7 maja (sobota) 2016
Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Teatrna 8
Rejestracja dawców od godz. 9.00-12.00
LUBAGA! Tylko zarejestrowani dawcy mogą oddać krew.

ZAPISZ SIĘ NA LISTĘ KRYTYDANCÓW

KONTAKT: Jadwiga Sokulska jadwiga.196@gmail.com i facebook, Maria Siwulnik tel.: 728452482

Akcja prowadzona z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Zielonej Górze, oddział terenowy w Gorzowie Wlkp.
<http://www.rckg.org.pl/home.pl>

- 18 czerwca w Parku Wiosny Ludów odbędzie się otwarty rodzinny festyn sportowo-rekreacyjny organizowany przez Stowarzyszenie Przyjaciół ZTL „Mali Gorzkowiaci” pod hasłem „Razem w folkowym rytmie”.

„MALI GORZOWIACY” W ROKU 35-LECIA

Zespół Tańca Ludowego „Mali Gorzowiacy” działa od 1981 roku w Młodzieżowym Domu Kultury w Gorzowie Wlkp. i liczy obecnie około 180 członków. Od 1994 roku działanie zespołu wspiera Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Tańca Ludowego „Mali Gorzowiacy”.

W zespole działa 8 grup:

Grupa V, wiek 6-7 lat
Grupa IV, wiek 7-9 lat
Grupa III, wiek 9-11 lat
Grupa II, wiek 12-14 lat
Grupa I bis, wiek 14-15 lat
Grupa I, wiek 16-21 lat
Grupa MGO, wiek 20+
Kapela ludowa składająca się z profesjonalnych muzyków

Gorzów Wlkp. to miasto zamieszkałe po II wojnie światowej przez Polaków z różnych części kraju, dlatego ZTL „Mali Gorzowiacy” na scenie prezentuje opracowany artystycznie folklor różnych regionów Polski oraz polskie tańce narodowe, łącząc ich charakterystyczne elementy, takie jak: tańce, pieśni, muzyka, stroje, skład instrumentalny, zawołania i gwara.

Kierownictwo Zespołu stawia na rozwój psychofizyczny i kulturalny dzieci oraz młodzieży, dąży do rozbudzenia w podopiecznych zainteresowań w dziedzinie muzyki i tańca. W zespole kultywowane są zwyczaje, obyczaje i tradycje polskie, co przyczynia się do wzbogacenia wiedzy o polskiej kulturze ludowej i narodowej oraz upowszechnienia postawy szacunku dla narodowych wartości. Ważnym celem jest również promowanie polskiego dziedzictwa kulturalnego w Polsce i na świecie.

Działalność ZTL „Mali Gorzowiacy” opiera się przede wszystkim na codziennej pracy podczas zajęć tanecznych i wokalnych w Młodzieżowym Domu Kultury. Jednak nieodłącznymi elementami są również: zgrupowania taneczne z regionalistami, warsztaty polskich tańców narodowych, kontakt z żywą kulturą regionalną, szkoła zimowa, występy podczas wydarzeń kulturalnych, coroczne koncerty kołęd i pastorałek, uczestnictwo w ogólnopolskich i międzynarodowych festiwalach folklorystycznych, konkursach tanecznych i muzycznych, przeglądach artystycznych, na których Zespół prezentuje się z powodzeniem, zdobywając wiele nagród i wyróżnień.

Najważniejsze osiągnięcia „Małych Gorzowiaków” oraz Kadry w ostatnim pięcioleciu:

2014 – I miejsce i nagroda publiczności na Ogólnopolskim Konkursie Kapel Ludowych w Chojnicach

2014 – Maria Szupiluk mianowana na narodowego reprezentanta Polski prze Światową Federację Międzynarodowych Festiwali Folklorystycznych FIDAF

2013 – III miejsce wśród kapel i II miejsce w konkursie śpiewu tradycyjnego na V International Folk Contest-Festival „The Flower of the Sun”, w Szawle na Litwie

- 2013 – tysięczny koncert ZTL „Mali Gorzowiacy”
- 2013 – IV miejsce w konkursie International Folk Dance Festival w Dżakarcie, Indonezja
- 2013 – Maria i Krzysztof Szupilukowie na wniosek członków zespołu zostali odznaczeni Orderem Uśmiechu
- 2012 – setny zagraniczny wyjazd zespołu – udział w XX Grande Folklore Festival De La Relva na Azorach, wyspach portugalskich
- 2011 – II miejsce w Cheonan International Folk Dance Competition, Cheonan, Korea Południowa
- 2006 – Odznaka honorowa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego dla zespołu „Zasłużony dla Kultury Polskiej”



ZTL „Mali Gorzowiacy” – STAN POSIADANIA NA 15.03.2016

- ilość układów choreograficznych – 15
- ilość utworów muzyczno-wokalnych – 24
- długość prezentowanego programu – do 200 minut
- ilość strojów – 470 z regionów: Wielkopolska – Dąbrówka Wlkp.; Kaszuby; Łowickie; Kurpie Puszczy Zielonej; Lubelskie – Krzczonów; Lubelskie – Lubartów; Rzeszowskie; Górali Orawskich; Śląsk – stroje rozbarsko-bytomskie; Krakowiacy Wschodni – Zalipie; Krakowiacy Zachodni
- ilość butów do tańca – 944



Zespół Tańca Ludowego „Mali Gorzowiacy”
Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Teatralna 8
www.maligorzowiacy.pl, zespol@maligorzowiacy.pl,
tel. 95 722 85 75



„MALI“
I DO PARY



KONCERTY ZAGRANICZNE



Rok 2011

Kwiecień – Gokcan college 2nd International Children's Folk Dance Festival – Istanbuł – TURCJA (90. wyjazd zespołu)

Maj – Calpe, Altea – HISZPANIA

Lipiec – Norre Alslev, Vordingborg, Stubbekobing, Nykobing, Nakskov – DANIA

Sierpień – Projekt UE „Young People Democracy and The Expectations” – Sarikamis, Kars – TURCJA

Wrzesień – Projekt UE „Young People, Truths, Ideas and Profession” – Ankara – TURCJA

Październik – „Cheonan World Dance Festival 2011” – Cheonan – KOREA POŁUDNIOWA



Rok 2012

Maj – XI International Folklore Festival Golden Dolphin – Batumi – GRUZJA

Czerwiec – Eberswalde – NIEMCY

Lipiec – Norre Alslev, Vordingborg, Nakskov, Nykobing, Stubbekobing – DANIA

Sierpień – „XX Great Festival of Folklore of Relva – Folk Shows on Atlantic” – Porto Formoso, Relva, Nordeste, Ginetes, Ribeirinha, Faja de Baixo – PORTUGALIA (AZORY)

Sierpień – Projekt UE “I laugh , you laugh , everybody laughs” – Besikduzu – TURCJA (100. wyjazd zespołu)

Sierpień – Projekt UE „Our Dance Our Europe” – Arhavi – TURCJA

Wrzesień – „Festiwal Multikulturalny” – Calpe, Benissa – HISZPANIA



Rok 2013

Luty – Neuenhagen – NIEMCY (1000. koncert zespołu)

Kwiecień – „3rd International Children's Dance Festival” – Mersin – TURCJA

Czerwiec – „33 Międzynarodowe Dni Hanzy” – Herford – NIEMCY

Lipiec – Nykobing, Norre Alslev, Stubbekobing – DANIA

Lipiec – „V International Folklore Contest-Festival The Flower of the Sun” – Siauliai, Naisiai – LITWA

Sierpień – „43 Festival Internazionale del Folclore Terranostra” – Apiro, Numana, Rosora – WŁOCHY

Listopad – ”International Folk Dance Festival Jakarta City” – Dżakarta – INDONEZJA



KONCERTY ZAGRANICZNE



Rok 2014

Kwiecień – „Kocaeli Metropolitan Municipality 23th April International Child Festival” – Kocaeli – TURCJA (110. wyjazd zespołu)

Lipiec – Nykobing, Norre Alslev, Nysted, Stubbekobing – DANIA

Lipiec – „50 Europaisches Folklore – Festival Bitburg” – Bitburg – NIEMCY

Sierpień – „45 Debrecen Flower Carnival” – Debreczyn, Hajduszoboszlo, Nyiradany – WĘGRY

Wrzesień – „Shanghai Tourism Festival 2014” – Szanghaj – CHINY



Rok 2015

Kwiecień – Linz – AUSTRIA

Kwiecień – „Międzynarodowe Święto Muzyki Miast Partnerskich” – Frankfurt n/O – NIEMCY

Lipiec – Oasen Nykobing, Stubbekobing, Somarken, Norre Alslev, Solgarden Kettinge – DANIA

Sierpień – „Yilan International Children's Folklore & Folkgame Festival” – Yilan – TAJWAN

Sierpień – Projekt UE, Erasmus + „United by Folk Dance” – Livigno, Garaguso, Accettura – WŁOCHY

Wrzesień – „XIX Festival de Folclore Internacional – Alto Minho” – Viana do Castelo, Santoinho, Barroelas – PORTUGALIA (120. wyjazd zespołu)



Portugalia 2015

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ ZTL „MALI GORZOWIACY”

Stowarzyszenie zostało zawiązane 20 grudnia 1993 roku. Liczy ok. 150 osób, a jego członkami są przede wszystkim rodzice członków zespołu, często jeszcze wtedy, gdy ich dzieci odejdą z „Małych Gorzowiaków”.

Celem stowarzyszenia jest:

- wychowanie młodzieży w duchu zrozumienia i poszanowania bezspornych wartości tradycji i kultury ludowej oraz jej twórców,
- podnoszenie poziomu ogólnej kultury dzieci i młodzieży,
- rozwijanie zainteresowań i zdolności artystycznych członków zespołu,
- umożliwianie młodzieży korzystania z ciekawej i pożytecznej formy czynnego wypoczynku po nauce,
- współpraca z władzami wojewódzkimi, miejskimi oraz innymi instytucjami zainteresowanymi działalnością folklorystyczną,
- organizowanie koncertów, przeglądów, konkursów i innych form popularyzowania osiągnięć dydaktyczno-wychowawczych uczniów – członków zespołu,
- zainteresowanie działalnością zespołu organizacji politycznych, społecznych i środowiskowych,
- pozyskiwanie środków finansowych na działalność stowarzyszenia i zespołu.

Dzięki pomocy rodziców zespół trzykrotnie był beneficjentem Fundacji im. Kronenberga i uczestniczył w koncertach organizowanych przez Bank Handlowy w Warszawie. Przez pewien czas stowarzyszenie prowadziło działalność gospodarczą, m.in. usługi kserograficzne. Rodzice sprzedają bilety na koncerty, pilnują porządku podczas występów, rozprowadzają nagrania i gadżety zespołu, pomagają w przygotowaniu scenografii, są opiekunami dzieci i młodzieży podczas biwaków, a nawet wyjazdów zagranicznych. Za działalność w Stowarzyszeniu rodzice nie otrzymują wynagrodzenia.

Od 1994 r. Stowarzyszenie organizuje jesienne biwaki tylko dla rodziców. To bardzo dobra forma wzajemnego poznania się i inspirowania do dalszej pracy na rzecz „Małych Gorzowiaków”.

Prezesem Stowarzyszenia od początku jego powołania do roku 2009 była Lidia Przybyłowicz.



Biwak Stowarzyszenia, 2014

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ ZTL „MALI GORZOWIACY”

**Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół
Zespołu Tańca Ludowego „Mali
Gorzowiacy” w latach 2010-2013**

**Jacek Iwaszuk – prezes,
Teresa Kaczmarek – wiceprezes,
Krzysztof Szupiluk – sekretarz,
Anna Durbajło, Magdalena
Starzyńska-Felix, Joanna Piasek
i Danuta Cieśla – członkowie**

Komisja Rewizyjna:

**Dorota Antkowiak – przewodnicząca,
Izabela Zell i Krzysztof Iwan
– członkowie**

**Zarząd Stowarzyszenia
w latach 2013-2016**

**Teresa Kaczmarek – prezes,
Cezary Rystwej – wiceprezes,
Krzysztof Szupiluk – sekretarz,
Joanna Piasek, Agata Nędzka,**

**Julita Kalembkiewicz
i Anna Durbajło - członkowie**

Komisja Rewizyjna:

**Izabela Zell – przewodnicząca,
Krzysztof Iwan i Piotr Jagoda
– członkowie**

**Zarząd Stowarzyszenia
w latach 2016-2019**

**Teresa Kaczmarek – prezes,
Cezary Rystwej – wiceprezes,
Krzysztof Szupiluk – sekretarz,
Joanna Piasek, Małgorzata Pronin,
Marlena Gutt, Anna Durbajło
– członkowie**

Komisja Rewizyjna:

**Izabela Zell – przewodnicząca,
Julita Kalembkiewicz
i Krzysztof Iwan – członkowie**



Biwak członków Stowarzyszenia, 2015

CZŁONKOWIE ZESPOŁU TAŃCA LUDOWEGO „MALI GORZOWIACY” W ROKU 35-LECIA

Grupa I

Barna Alicja
Bielecka Karolina
Błaszyk Oliwia
Bukała Oliwia
Ciepiela Karolina
Felix Barbara
Kiszewska Aleksandra
Koitka Karolina
Korban Olga
Libelt Oliwia
Maniecka Agata
Maniecka Julia
Marcinkowska Ewa
Oleksy Wiktoria
Olszewska Marta
Piasek Martyna
Sobków Celina
Szyrkowicz Marta
Widecka Justyna
Antkowiak Michał
Dębicki Wojciech
Dombek Kazimierz
Drzewiecki Michał
Florczak Jakub
Jagoda Wojciech
Kunicki Dawid
Lampart Michał
Lewandowski Paweł
Mika Michał
Piątek Szymon
Pytypońko Grzegorz
Redzimski Stefan
Ryziński Alan
Sawerwain Mateusz
Talarczyk Bartosz,
Wędrowski Dawid
Wojtysiak Kamil

Grupa I Bis

Barna Zuzanna
Grzegorzycz Alicja
Harasimowicz Aleksandra
Kiszewska Julia
Kubacka Gabriela
Lebioda Zuzanna
Mika Natalia
Pampuchowicz Kornelia
Rystwej Julia
Urban Matylda
Drzewiecki Kacper
Łastowiecki Paweł
Müller Mateusz
Oleksy Mikołaj
Pietrzak Błażej
Stala Szymon
Szydłak Filip
Tokarski Adam
Wankiewicz Łukasz
Zienkiewicz Jakub

Grupa II

Benowska Apolonia
Bukowińska Gabriela
Cieśla Julia
Harasimowicz Marta
Kalembkiewicz Lidia
Kaniecka Małgorzata
Khisamudinawa Renata
Ostrowska Aleksandra
Piasek Maria
Piątek Urszula
Ryglowska Zuzanna
Tomiczek Hanna
Baniewski Krzysztof
Czaja Szymon

Gutt Michał
Kalembkiewicz Piotr
Matykiewicz Aleksander
Midloch Norbert
Mizgier Artur
Nędza Franciszek
Stala Błażej
Wlaźlik Igor

Grupa III

Balcerzak Antonina
Beszczyńska Maria
Bogacz Nina
Budzyńska Weronika
Capote-Światłowska Karla
Graf Alicja
Graf Natalia
Grzegorzczak Marta
Kosmalska Julia
Kosmalska Natalia
Kostecka Maria
Kowalczyk Magdalena
Szwedowicz Antonina
Świerzko Ada
Woszczyńska Amelia
Zdrzałka Julia
Arosimczyk Michał
Barna Michał
Bogusz Aleksander
Hałas Bartosz
Iwan Jan
Kubacki Olgierd
Piątek Jacek
Pronin Patryk
Ryglowski Maciej
Rystwej Maksymilian
Tomiczek Nikodem
Tomiczek Tymoteusz
Weber Wojciech
Wiśniewski Miłosz

Grupa IV

Dombek Michalina
Jurewicz Katarzyna
Kaniecka Hanna
Klepczyńska Maja
Kopyś Katarzyna
Kowalewska Natalia
Kozakiewicz Milena
Ławreszuk Małgorzata
Szyszko Gabriela
Śmigielska Maja
Wojcieszewska Amelia
Jacewicz Wojciech
Korpas Łukasz
Kosiński Jakub
Krupieńczyk Mikołaj
Kuściński Adam
Misa Antoni
Pecuch Andrzej
Rżany Jordan
Wieczorek Filip
Wiliński Antoni
Zienkiewicz Bartosz

Grupa V

Bąk Amelia
Korpas Anna
Lewosińska Kornelia
Łobasz Agata
Mika Zuzanna
Nawrocka Alicja
Nędza Faustyna
Pronin Natalia
Pytlak Alicja
Rystwej Pola
Świerzko Alicja
Baniewski Leon
Hynek Miłosz
Jednoróg Nikodem
Kargol Jakub

Kargol Jakub
Kwieciński Mateusz
Prokopiuk Karol
Spiczak Adrian
Wankiewicz Mateusz
Wierzchowiecki Michał
Wiliński Marek

Mali Gorzowiacy Oldboye – MGO

Bobrowska Barbara
Capote-Światłowska Ewa
Dombek Gabriela
Durbajło Anna
Kalembkiewicz Julita
Łagoda Aleksandra
Pronin Małgorzata
Reks-Tessmann Anna
Rystwej Anna
Szupiluk Jagoda
Szupiluk Klaudyna
Tessmann Izabela
Wieczorek Magdalena
Zatylna Marta
Zell Izabela
Zienkiewicz Agata
Zienkiewicz Magdalena
Bobrowski Konrad
Darczuk Krzysztof
Dombek Bogusław
Iwaszko Robert
Klek Marcin
Pacześny Ariel
Pronin Tomasz
Rystwej Cezary
Tessmann Maciej
Wieczorek Bartosz
Zatylny Jarosław
Zell Jacek
Zienkiewicz Łukasz

KAPELA

Byczkiewicz Beata
Rajewska Anetta
Sokulska Jadwiga
Stróżyk Krystyna
Śmigielska Olga
Byczkiewicz Bartosz
Jóźwiak Andrzej
Krzeski Grzegorz
Lorek Jędrzej
Okulewicz Tomasz
Śmigielski Piotr
Wegienek Hubert
Ziółkowski Adrian

Byli członkowie występujący na 35-leciu

Cieśla Magdalena
Czarnywojtek Agata

Jóźwiak Marta
Kalembkiewicz Karolina
Midloch Agata
Mikołajewicz Agata
Nowak Natalia
Olszewska Monika
Olszewska Natalia
Polowczyk Ewa
Puchlicka Agnieszka
Rzepkowska Paula
Antkowiak Maciej
Cierach Tobiasz
Gaik Michał
Jaworski Jakub
Kaczmarek Wojciech
Kostrubiec Marek
Łopata Piotr
Mołodciak Przemysław
Tomicki Szczepan



PRACE MAGISTERSKIE I DYPLOMOWE

Na temat zespołu napisano kilka prac magisterskich, jedną pracę dyplomową i dwie prace podyplomowe. Poniższy wykaz obejmuje tylko te prace, które są w archiwum ZTL „Mali Gorzowiacy”.

Wojciech Moskwiak: „Budowa mięśnia brzuchatego łydki w Dziecięcym Zespole Tańca Ludowego *Mali Gorzowiacy* w Gorzowie Wielkopolskim”

Praca magisterska napisana pod kierunkiem dr Danuty Stachury, Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu, Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego, Kierunek Nauczycielski, Instytut Kierowniczych Podstaw Kultury Fizycznej, Zakład Morfologicznych Podstaw Kultury Fizycznej, Pracownia Anatomii Funkcjonalnej, Gorzów Wlkp. 1990 r.

Maria Szupiluk: „Wydolność fizyczna dzieci tańczących a zachowanie się tętna po wykonaniu wybranych elementów krakowiaka”

Praca dyplomowa napisana pod kierunkiem dr Zofii Kozłowieckiej, Państwowe Zaoczne Studium Oświaty i Kultury Dorosłych w Warszawie, Międzywojewódzki Ośrodek Dydaktyczny w Poznaniu, Poznań 1991 r.

Joanna Stachowska: „Działalność Zespołu Tańca Ludowego *Mali Gorzowiacy* w latach 1981 – 1998”

Praca dyplomowa napisana pod kierunkiem dr Elżbiety Grodzkiej-Kubiak w Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu, Centrum Doskonalenia Kadr, Studium Podyplomowe Form Taneczno-Gimnastycznych przy Muzyce, Poznań 1998 r.

Krystyna Wielgos: „Wpływ udziału w Zespole Tańca Ludowego *Mali Gorzowiacy* na zainteresowania muzyczne dzieci i młodzieży”

Praca magisterska napisana pod kierunkiem dr Andrzeja Nyderka w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy, Wydział Pedagogiki i Psychologii Instytutu Wychowania Muzycznego, Bydgoszcz 1998 r.

Agnieszka Kożan: „Geneza i działalność Zespołu Tanecznego *Mali Gorzowiacy* w latach 1981 – 2000”

Praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Jerzego Gaja w Katedrze Historii i Organizacji Kultury Fizycznej Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu, Wydział Wychowania Fizycznego, Instytut Wychowania Fizycznego w Gorzowie Wlkp., Gorzów Wlkp. 2001

Krzysztof Szupiluk: „Kierowanie Zespołem Tańca Ludowego *Mali Gorzowiacy* z Młodzieżowego Domu Kultury w Gorzowie Wlkp. w świetle szkolnego programu Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu „Edukacja Regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie”

Praca dyplomowa napisana pod kierunkiem dr Bernarda Sacka w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego, Gorzów Wlkp. 2002

Agnieszka Gawrych: „Geneza i działalność Zespołu Tańca Ludowego *Mali Gorzowiacy* w latach 1981 – 2002”

Praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Bernarda Woltmanna w Katedrze Historii Kultury Fizycznej i Olimpizmu w Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu, Wydział Wychowania Fizycznego, Instytut Kultury Fizycznej w Gorzowie Wlkp., Gorzów Wlkp. 2003

SPIS TREŚCI

Jak zmierzyć 35 lat?	5
Pokazujemy światu...	
(rozmowa z Marią i Krzysztofem Szupilukami)	7
Kadra zespołu	14
Każdego roku od września do września	15
Nasze dwa festiwale gorzowskie	20
Pięć ostatnich lat... (historia zespołu w latach 2010-2016)	22
Maria Szupiluk pisze z Cheonan w Korei Płd.	40
Zdaniem młodych gorzowiaków	41
Nasze 4015 dni w „Małych Gorzowiakach”	44
Kapela	46
Beata Byczkiewicz	48
Jadwiga Sokulska	49
Program artystyczny zespołu „Mali Gorzowiacy”	50
Tańce regionalne ZTL „Mali Gorzowiacy”	51
Śpiewy i tańce Górali Orawskich	60
35 lat! Jubileusz nad jubileusze	65
XXXV-lecie ZTL „MG”	68
„Mali Gorzowiacy” w roku 35-lecia	71
„Mali” i do pary	73
Koncerty zagraniczne	74
Stowarzyszenie Przyjaciół ZTL „Mali Gorzowiacy”	76
Członkowie ZTL „MG”	78
Prace magisterskie i dyplomowe	81
Przyjaciele zespołu	84

Czekamy na Was:



Młodzieżowy Dom Kultury

ul. Teatralna 8, 66-400 Gorzów Wlkp.

tel. 48 95 722 8575, tel. kom. 602 381 795, 728 452 482

www.maligorzowiacy.pl

e-mail: zespole@maligorzowiacy.pl

maria@maligorzowiacy.pl

Redakcja
Krystyna Kamińska

Współpraca redakcyjna
Maria Szupiluk, Krzysztof Szupiluk, Ireneusz K. Szmidt

Opracowanie edytorskie
Ireneusz K. Szmidt

Korekta
Alicja Zell

Zdjęcia
**Aleksandra Czarnecka, Andrzej Makowski, Beata Rżany, Maria Szupiluk,
Krzysztof Szupiluk, Krzysztof Weber, archiwum zespołu „Mali Gorzowiacy”**

Wydawca
**Związek Literatów Polskich
Oddział w Gorzowie Wlkp.
66-400 Gorzów Wlkp.
tel. 95 7220 958, 501 520 227
www.zlp-gorzow.cba.pl, e-mail: zlp.gorzow@wp.pl**

Album wydany na zlecenie
**Stowarzyszenia Przyjaciół Zespołu Tańca Ludowego „Mali Gorzowiacy”
ul. Teatralna 8, 66-400 Gorzów Wlkp.
NIP 599-10-79-487**

ISBN 978-83-62048-62-5

Skład: **Daniel Besta**

Druk
**Print GROUP
ul. Mieszka I 63/64, 71-011 Szczecin**



**ZADANIE ZOSTAŁO DOFINANSOWANE
Z BUDŻETU MIASTA GORZOWA WLKP.**

PRZYJACIELE ZESPOŁU

**DROZDA
TRANSPORT
SP. Z O.O. SP. K.**



ul. Kolejowa 24
Nowiny Wielkie
66-460 Witnica



Zofia i Jacek Wierniccy

ul. Garbary 9, 66-400 Gorzów Wlkp. tel. 95 78 33 151
www.metalplastgorzow.pl, market@metalplastgorzow.pl



**PUE
SP. Z O.O. SP. K.**



ul. Małorolnych 20A
66-400 Gorzów Wlkp.



MALI GORZOWIACY
1981 - 2016



ISBN 978-83-62048-62-5

gorzów
PRZYSTAN